

Nr 11 (247) Listopad 2011 rok XXI

www.dukla.pl/dps dps@dukla.pl

Cena 2,80 zł (5% VAT)



Dukla .PL

DUKIELSKI PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY



Powitanie Relikwii błogosławionego Jana Pawła II

W sobotę 22 października 2011r., odbyło się po raz pierwszy liturgiczne wspomnienie bł. Jana Pawła II. W ten szczególny dzień Sanktuarium św. Jana z Dukli w Dukli powitało Relikwie Krwi Błogosławionego Pielgrzyma Dukielskiego.

Uroczystej Mszy Świętej przewodniczył i homilię wygłosił bp Marian Rojek. W organizację święta zaangażowali się parafianie: dzieci, młodzież i starsi. Przed mszą świętą dzieci ze Szkoły Podstawowej w Dukli w programie słowno-muzycznym przypomniły zgromadzonym ważne momenty życia Błogosławionego Papieża. Schola działająca przy parafii im. św. Jana z Dukli przygotowała repertuar specjalnie na tę okoliczność. Wystąpił także zaproszony przez o. Micheasza, gwardiana dukielskiego klasztoru, Zespół „Szarotka” działający przy Ośrodku Kultury w Dukli. Zespół przygotował piosenki z własnymi tekstami.



Zespół „Drogowskaz” z Leżajska.



Relikwie Krwi bł. Jana Pawła II

Po uroczystej mszy św. nagrody i dyplomy laureatom V. edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poezji im. św. Jana z Dukli z udziałem poetów polonijnych wręczali ks. bp. Marian Rojek, gwardian dukielskiego klasztoru o. Micheasz, burmistrz Marek Górak, przewodniczący Rady Miejskiej w Dukli Andrzej Dziedzic.

Na zakończenie uroczystości wszyscy uczestnicy mogli wysłuchać koncertu ewangelizacyjnego zespołu „Drogowskaz” z Leżajska”.

kbr

Oddali hołd poległym

W Dukli, Nowosielcach i Zarszynie odbyły się uroczystości upamiętniające jedną z najkrwawszych bitew II wojny światowej. W obchodach 67. rocznicy operacji karpacko – dukielskiej udział wzięli kombatanci z Czech, Słowacji i Polski. Wśród zaproszonych gości byli przedstawiciele dyplomacji, władz samorządowych, wojska, policji, straży granicznej, córka, wnuk i prawnuk gen. Ludvika Svobody oraz 21 Brygada Strzelców Podhalańskich.

Obchody rozpoczęły się 3 października br. na Cmentarzu Wojennym w Dukli. Odczytano Apel Poległych i uczczono salwą honorową tych, którzy zginęli podczas walk w Karpatach, jesienią 1944 r. Delegacje poszczególnych władz i or-



ganizacji kombatanckich złożyły wieńce na Cmentarzu Wojennym oraz pod Krzyżem Pojednania, gdzie odmówiono wspólną modlitwę w intencji poległych.

ciąg dalszy na str. 7

Okladka: kbr, Cmentarz wojenny z I Wojny Światowej w Dukli.

W listopadowym numerze:

Powitanie Relikwii błogosławionego Jana Pawła II.....	2
Oddali hołd poległym.....	2
Biała z naszego żaru.....	3
Wybory parlamentarne w gminie Dukla.....	4
Spotkanie w Wieliczce.....	4
„Czas na aktywność w gminie Dukla”.....	4
Medal dla naczelnicy.....	5
Cmentarze wojenne na terenie Galicji Zachodniej.....	6
Z Dukli do Montrealu.....	7
Konkurs Fotograficzny.....	8
Nowy dyrektor Ośrodka Kultury w Dukli.....	8
IV POWIATOWY PRZEGLĄD PIOSENKI OBCOJĘZYCZNEJ.....	9
Jasionka zwyciężyła.....	9
Generał z Cergowej.....	10
Czytelnicy piszą.....	12
Wycieczka jak z bajki.....	12
„Płynąć pod prąd”.....	13
Konkurs rozstrzygnięty, nagrody rozdane.....	15
Dzień Patrona na Puszczycy.....	16
Królewskie otrzęsiny.....	16
Przygotowali dla swoich nauczycieli.....	17
Rajd Beskidzki Łemkowszczyzną.....	17
Wszystko co dobre szybko się kończy.....	18
Udana inauguracja dukielskiej siatkówki.....	21
W 22 minuty i 2 sekundy na Górę Cergową.....	22
Dukielska Liga Halowa.....	22
TENIS STOŁOWY. Sezon 2011-2012 rozpoczęty.....	23
Sikora bogatka.....	24
„Lasy dla ludzi”.....	25
Co dziś świętujemy.....	25
OGŁOSZENIA PRZETARGI UCHWAŁY.....	26
W krainie rondla i patelni.....	29
Niezastąpiony miód.....	29
Łowiectwo i ekologia.....	30
Dukla - wczoraj i dziś.....	31

DUKIELSKI PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY Miesięcznik (www.dukla.pl/dps)

Wydawca: Ośrodek Kultury w Dukli (woj. podkarpackie), ISSN 2080-0835

Adres redakcji: 38-450 Dukla, Trakt Węgierski 11
tel. (+48*13) 43 29 133, fax 433-10-11, e-mail: dps@dukla.pl

Redaguje zespół: Krystyna Boczar-Rózewicz - red. naczelną, Wiesław Jakimczuk, Mirosław Matyka, Barbara Pudło, Halina Cysak, Maria Walczak, Aleksandra Żółkoś, Zenon Dudzik, Daniel Biały, Fryderyk Krówka, Witold Puz skład i łamanie - Wiktor Szyndak.

Numer zamknięto dnia 27 października 2011 r.

Nakład 500 egz. Udostępniono do sprzedaży 2.11 2011 r.

Druk: Drukarnia „HEDOM”, ul. Kletówki 54a, Krosno, tel./fax 13 432 02 02, www.hedom.pl

Za treść reklam redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do skracania artykułów i adiacji tekstów. Dostarczone materiały można odebrać w siedzibie redakcji.

Widziane z Cergowej

Biała z naszego żaru

To jedna z najważniejszych dat we współczesnej historii Polski. Mieliliśmy setki wielkich i podobnych, ale ta zdecydowała o istnieniu i bycie Polski. Po dwustu latach zniewolenia przyszedł czas na wolność. Ten czas Polska wykorzystała w pełni, choć raptem mieliśmy tylko dwadzieścia lat na wykonanie czegoś, co wydawało się niemożliwe do spełnienia.

A wszystko zaczęło się w Krakowie. Tutaj 31 października 1918 roku Kraków, jako pierwsze miasto w Polsce odzyskało niepodległość i w tym dniu przestał być częścią habsburskiej monarchii, walczącej od roku 1914 przeciwko niemal połowie Europy. I ten czas sprzyjał ruchom wolnościowym. Pod wodzą kapitana Antoniego Stawarza, właśnie w Krakowie, polscy żołnierze, wciąż jeszcze w austriackich mundurach siłą przejęli austriacki odwach pod wieżą ratuszową na Rynku Głównym (odwach zburzono jakoś w latach wczesnych pięćdziesiątych) i zaciągnęli polską warty. Potem Polacy zajęli austriackie koszary w Podgórzu i w chwilę później całe miasto. Dla upamiętnienia tego czynu, rokrocznie 31 października o godzinie 12 odbywa się symboliczna zmiana warty pod Ratuszem rynkowym. A kiedy pojawili się w tamtym dniu polscy żołnierze w tym najbardziej galicyjskim mieście habsburskiej dynastii, wiadomo było, że obudziła się Polska. A potem już poszło. Kraków stał się częścią niepodległej Polski, państwo miało powstać 11 listopada 1918 roku. Powrócił Józef Piłsudski z twierdzy magdeburskiej, przejął władzę i tak zaczął się dwudziestoletni byt wolnego kraju. Pod względem powierzchni zajmowała Polska szóste miejsce w Europie, byliśmy państwem wielonarodowościowym, co z jednej strony sprzyjało konfliktom, z drugiej jednak świadczyło o narodowej kulturze i wyrozumiałości politycznej. Inna sprawa, czy to nam pomagało w rozwoju kraju, czy wręcz przeciwnie. Wielonarodowe byty, świadczą o tym także dzisiejsze przykłady, są co prawda przejawem tolerancji, ale z drugiej strony są przyczyną waśni, sporów, politycznych zacietrzewień. Dwudziestolecie międzywojenne nie było samym pasmem sukcesów, ale z kolei stworzyliśmy kraj na miarę naszych możliwości. Otrzymaliśmy dostęp do morza (jeden z punktów prezydenta Wilsona), wybudowała Polska w latach dwudziestych Gdynię, najnowocześniejszy na owe czasy port na Bałtyku, z dobrze rozwijającą się gospodarką morską i - jak na nasze możliwości - z liczącą się flotą wojenną. Transatlantyk „Batory” stał się symbolem morskiej Polski, obwoził polską banderę po wielu portach świata, podobnie jak polskie statki handlowe. Był polski przemysł naftowy, zagłębie drohobyckie; wybudowano Centralny Okręg Przemysłowy na Podkarpaciu. Był węgiel na Górnym Śląsku, tkacka manufak-

ciąg dalszy na str. 5

Złota myśl:

„Nauka to pokarm dla rozumu”

(Lew Tolstoj)

Wybory parlamentarne w gminie Dukla

W wyborach parlamentarnych 9 października br. w gminie Dukli frekwencja wyniosła 39,91%. Najwyższa frekwencja była w Dukli - 48,21%, w Cergowej - 45,38% i w Jasionce - 45,21%. Najniższa natomiast w miejscowościach: Trzciana - 23,71%, Iwla - 26,33% i Równe - 34,52%.

kbr

Spotkanie w Wieliczce

W dniach od 13 do 14 października br. odbyły się w Wieliczce XV Spotkania Biur Promocji. Organizatorem był Związek Miast Polski, którego gmina Dukla jest członkiem. Tematem spotkań były atrakcje turystyczne miast i regionów, a także system informacji turystycznej jako narzędzie promocji turystyki.

Gospodarzem był Artur Kozioł - burmistrz gminy Wieliczka. Podczas konferencji Anna Niedźwieńska zastępca dyrektora Departamentu Turystyki, Sportu i Promocji z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego zaprezentowała Regionalny System Informacji Turystycznej wdrażany przez Małopolskę od 2 lat. Partnerami projektu jest 25 gmin i powiatów z województwa małopolskiego, a kosztuje on 19,3 mln zł. Finansowany jest przez Małopolski Regionalny Program Operacyjny. Piotr Nalazek z Polskiej Organizacji Turystycznej mówił o Polskim Systemie Informacji Turystycznej, o systemie infokiosków dla informacji turystycznej w Polsce, natomiast Jacek Idzikowski także z POT o telefonie bezpieczeństwa i jego roli podczas imprez masowych. Dyskutowano nad sposobem promocji gmin. Większość dyskutujących doszła do wniosku, że należy promować regiony, nie ograniczać się tylko do miast i gmin i aby to robić gminy, powiaty muszą ze sobą współpracować. Dyrektor Wydziału Informacji, Turystyki i Promocji Miasta Krakowa Marcin Kandefer i rzecznik prasowy Urzędu Miasta Sopotu Magdalena Czarzyńska-Jachim zaprezentowali swoje działania, które były prowadzone w 2010 roku przez Kraków w Sopocie i przez Sopot w Krakowie. Gospodarz spotkań burmistrz Wieliczki zaprosił uczestników do zwiedzenia nowo otwartego Centrum Edukacyjno-Rekreacyjnego w Wieliczce „Solne Miasto” i Kopalni Soli w Wieliczce.

Uczestniczka spotkania: Krystyna Boczar-Różewicz



Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Dukli od kwietnia 2011r. realizuje cykl treningów i szkoleń w ramach projektu systemowego

„Czas na aktywność w gminie Dukla”

współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Od 25 lipca 2011r. do 10 sierpnia 2011r. przeprowadzono szkolenie w kierunku „Kucharz małej gastronomii” zorganizowane dla 14 kobiet, uczestniczących w projekcie „Czas na aktywność w gminie Dukla”. Kurs miał na celu przygotowanie do zdobycia przez uczestniczki wiedzy niezbędnej do pracy na stanowisku kucharz małej gastronomii oraz umiejętności praktycznych w tym zakresie, poznanie zasad żywienia, organizacji produkcji, przepisów kulinarnych.

Do tegorocznego kursu przystąpiło 14 kobiet, 6 z nich brała udział w szkoleniach w poprzednich latach. Miejscem stu godzinowego szkolenia był Zespół Szkół nr 1 w Dukli. Plan nauczania obejmował następujące zagadnienia:

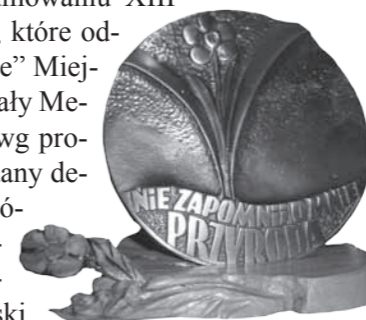
- Przepisy BHP, ppoż., systemy jakości i bezpieczeństwa obrotu środkami spożywczymi HACCP, GHP, GMP



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Medal dla naczelnej

16 października 2011 r. na podsumowaniu XIII Festiwalu Nauki i Sztuki w Siedlcach, które odbyło się w sali widowiskowej „Podlasie” Miejskiego Ośrodka Kultury wręczone zostały Medale Polskiej Niezapominajki. Medal wg projektu prof. Mariana Gardzińskiego nadany decyzją Kapituły w składzie: Elżbieta Królak – przewodnicząca, Dorota Starczewska, Mira Płocka, Zbigniew Kaszuba, Adam Mróz, Ryszard Kowalski odebrała **Krystyna Boczar-Różewicz**.



Redaktor naczelna Dukli została nominowana do nagrody przez Ekordio i nie żyjącego już niestety Redaktora Andrzeja Zalewskiego za organizację Święta Polskiej Niezapominajki w Dukli w 2010 roku, promocję beskidzkiej i polskiej przyrody na łamach dukielskiego miesięcznika.

red

- Charakterystyka zawodu i stanowiska pracy
- Surowce gastronomiczne
- Maszyny i urządzenia wykorzystywane w gastronomii
- Planowanie produkcji, obróbka wstępna surowców
- Technika sporządzania dań podstawowych, przygotowywanie deserów i napojów
- Technologia sporządzania ciast, podział ciast i charakterystyka



Od 29 lipca 2011r. do 26 sierpnia 2011r. odbył się kurs „Technolog robót wykończeniowych w budownictwie” zaplanowany dla 6 mężczyzn uczestniczących w projekcie. Szkolenie teoretyczne i praktyczne miało na celu zdobycie umiejętności wykonywania budowlanych prac wykończeniowych. W szkoleniu „Technolog robót wykończeniowych w budownictwie” wzięło udział 6 bezrobotnych mężczyzn z terenu gminy Dukla. Kurs obejmował łącznie 160 godzin, w tym 136 godzin przeznaczono na zajęcia praktyczne. Plan nauczania obejmował głównie zagadnienia:

- Organizacja zajęć praktycznych, przepisy BHP, ppoż. i ochrona środowiska
- Zasady organizowania i likwidowania stanowisk roboczych
- Roboty malarskie i tapeciarskie
- Roboty tynkarskie i okładzinowe
- Roboty podłogowe

Wszyscy uczestnicy ukończyli kurs zgodnie z harmonogramem oraz otrzymali stosowne zaświadczenia wydane przez INNOVO Innowacje w Biznesie w Jaśle. Mamy nadzieję, że zdobyta wiedza oraz umiejętności praktyczne okażą się pomocne przy poszukiwaniu pracy.

Do końca 2011r. zaplanowano przeprowadzenie 3 dodatkowych szkoleń:

- Kurs wizażu dla 8 kobiet,
- Kurs obsługi kas fiskalnych i podstaw komputera dla 9 kobiet,
- Prawo jazdy kategorii B dla 8 kobiet.

Małgorzata Bielec
Koordynator merytoryczny

Widziane z Cergowej

dokończenie ze str. 3

tura łódzka. Polska kultura liczyła się w świecie i w Europie za sprawą muzyki, sztuk pięknych, literatury, sportu. Szła znaczna część dochodu narodowego na wojsko, ale tu więcej było propagandy niż realiów. Dowiodła tego kampania wrześniowa i jakkolwiek by spojrzeć na tamten czas wojenny, ulegliśmy zbyt szybko najeźdźcy. Oczywiście, można powiedzieć, że mocna Francja, która chełpiła się swoją armią i Linią Maginota, Francja która obiecywała Polsce pomoc, legła w ciągu kilku tygodni - ale to nie zmieni polskiego obrazu jesienią trzydziestego dziewiątego. Ale już w moment później to Polacy bronili Francuzów na ich ziemi przed wrogiem; to przecież polscy piloci obronili Brytyjczyków przed niemiecką inwazją na wyspę, Byli Polacy w Narwiku, w Tobruku, nawet na amerykańskim krążowniku „Arizona”, który zatonął na Hawajach w pierwszym dniu wojny na Pacyfiku. Nie było pola bitwy, w których nie uczestniczyliby Polacy, najczęściej zresztą nie z tego nie mając. Ale w wojennej sztuce nie zawsze o to chodzi. Przedwojenna Polska wprowadziła już na samym wstępie swojej państwowości obowiązkową naukę szkolną i objęła nią dzieci i młodzież lat 7 - 14; wybudowano radiostację w Raszynie, która zasięgiem fal radiowych objęła całą Polskę. Mielśmy wysoko rozwinięte muzealnictwo, wielką literaturę, polska muzyka rozpoznawalna była na całym świecie. I tak można by wymieniać. Takie było międzywojenne dwudziestolecie. Oczywiście była biedna polska wieś, ubogie rolnictwo, czasem i głodujące dzieci. Pamiętajmy jednak, że mieliśmy tylko dwadzieścia lat na wyrównanie wszystkich polskich strat wielu set letnich, zaszłości i niedostatków. Była Polska na najlepszej drodze rozwoju gospodarczego i kulturalnego, ale podobnie jak w całej naszej historii zdarzało się to wielokrotnie, los nie poskąpił nam trudów i nieszczęść. Tak zobaczyłem Polskę z Cergowej z perspektywy Jedenastego Listopada. Może trochę za dużo historii, może nie tyle wspominkowo, ile radośnie powinniśmy obchodzić Dzień Niepodległości. Tak czy owak biało - czerwona niech zawisnie na naszych balkonach, w oknach i wszędzie tam, gdzie jest jej miejsce.

I jeszcze Marian Hemar. „Spraw by wstała o własny wielki trud oparta, / Biała z naszego żaru, z naszej krwi czerwona, / By droga kosztowała, drogo zapłacona, / Żebyśmy wiedzieli, jak wiele jest warta.”

Zbigniew Ringer

Cmentarze wojenne 1914-1918 na terenie Galicji Zachodniej

*Nie pytajcie, kto był przyjacielem, a kto wrogiem.
Tysiące bohaterów wiernych przysiędze padło w zawziętej walce,
Ofiary spoczęły w rzędach grobów - anioł śmierci
Przygarnął ich w niebie wolnych od nienawiści.*

(Inskrypcja na cmentarzu w Nowym Żmigrodzie)

W Muzeum Historycznym – Pałac w Dukli od 4 listopada do końca grudnia br. będzie można oglądać wystawę fotograficzną dokumentującą cmentarze wojenne z lat 1914-1918 założone na terenie ówczesnej Galicji Zachodniej. Na wystawie zaprezentowano około 400 fotografii wykonanych przez Romana Frodymę w latach 2004-2009. Roman Frodyma to znany regionalista, przewodnik beskidzki, przodownik turystyki pieszej i górskiej oraz znakarz szlaków turystycznych. Od lat prowadzi działania na rzecz ratowania zapomnianych cmentarzy wojennych z okresu I wojny światowej. Za swoją działalność był wielokrotnie nagradzany odznaczeniami resortowymi i państwowymi, krajowymi i zagranicznymi.

Podczas I wojny światowej na omawianym obszarze zorganizowano planową budowę cmentarzy wojennych. Końcem 1915 roku w wiedeńskim Ministerstwie Wojny utworzony został Wydział Grobów Wojennych (niem. Kriegsgraber Abteilung), równocześnie powołano jego terenowe odpowiedniki, między innymi Oddział Grobów Wojennych C. K. Komendantury w Krakowie dla Galicji Zachodniej. Do zadań tej instytucji należało ewidencjonowanie poległych, ekshumowanie i pochowanie zwłok żołnierzy w wybranych miejscach, a także projektowanie i budowanie cmentarzy wojennych. Na czele krakowskiej komendatury stanął kpt. Rudolf Broch, który okazał się wybitnym organizatorem, jego zastępcą został kapitan Hans Hauptman, który pełnił funkcję oficera koncepcyj-

nego. W skład komendatury weszli znani architekci, inżynierowie, rzeźbiarze, malarze. Warto dodać, że w oddziale majora Brocha działało kilku Polaków, m.in.: Jan Szczepkowski, Alfons Karpiński, Henryk Uziembło, Rudolf Czerny, Stanisław Żarnecki, Józef Baruch, Stanisław Klimowski czy Artur Markowicz. Przy komendaturze działał liczny personel pomocniczy, jak również Oddziały Uprzątnięcia Pól Bitewnych, do których zadań należały ekshumacje, ponowne pochówki czy prace budowlane.

Po zakończeniu w maju 1915 roku operacji gorlickiej, jednej z największych bitew na ziemiach polskich, działalność Oddziału nabrała większego znaczenia - wymagała energicznych i na wielką skalę prowadzonych prac. Cały teren Galicji Zachodniej został podzielony na 10 okręgów cmentarnych: I – Nowy Żmigród, II – Jasło, III – Gorlice, IV – Łużna, V – Pilzno, VI – Tarnów, VII – Dąbrowa Tarnowska, VIII – Brzesko, IX – Bochnia, X – Limanowa oraz Twierdza Kraków. Na czele tych okręgów stali komendanci wojskowi, a także kierownicy artystyczni. W ich obrębie powstało ponad 400 cmentarzy wojennych, w których pochowano ok. 70 000 żołnierzy poległych w czasie walk, a także zmarłych w szpitalach. Na cmentarzach wojennych terenu Galicji Zachodniej spoczywają żołnierze różnej narodowości: Austriacy, Niemcy, Czesi, Słowacy, Węgrzy, Rumuni, Włosi i Polacy. Na cmentarzach w Łowczówku,



Cmentarz wojenny w Woli Cieklińskiej.

Nowym Sączu i Krakowie – Rakowicach pochowani zostali Legioniści. Polacy służący w innych jednostkach w dużej liczbie spoczęli np. na cmentarzu Łużna – Pustki. Najwięcej cmentarzy znajduje się w okręgu tarnowskim (62) oraz w okręgu gorlickim (54), co świadczy o nasileniu walk na tym terenie.

Cmentarze są różnorodne pod względem stylistycznym i kompozycyjnym, jednak można doszukać się w nich stałych elementów, takich jak: ogrodzenie w formie kamiennego muru, drewnianego lub żeliwnego parkanu, często z reprezentacyjnym wejściem; główna oś kompozycyjna, podkreślona centralną aleją lub schodami, obiekt centralny w postaci zwieńczonego krzyżem postumentu, drewnianego krzyża, obelisku, głazu, lub kaplicy; mogiły formowane w kształcie kopców lub nasypów, upamiętnione krzyżami drewnianymi lub żeliwnymi, bądź nagrobkami betonowymi lub z kamienia. Umiejętnie komponowano w

Oddano hołd poległym dokończenie ze str. 2

W imieniu Związku Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych, Jan Klimkiewicz uhonorował Kombatanckim Krzyżem Pamiątkowym kombatanów ze Słowacji, uczestników walk o Przełęcz Dukielską.

Dzień później, 4 października obchody bitwy zwanej też karpacko – preszowską odbyły się w Svidniku na Słowacji. W uroczystościach uczestniczyła delegacja gminy Dukla z burmistrzem Markiem Górakiem na czele.

Operacja karpacko-dukielska trwała od 8 września do 10 października 1944 r. Według źródeł historycznych zginęło tam ponad 80 tysięcy Rosjan, około 6 tysięcy Czechów i Słowaków, straty Niemców oceniane są na około 70 ty-



sięcy. Kilka miejscowości zostało doszczętnie zniszczonych. Z uwagi na liczbę poległych miejsce to nazywane jest „Doliną Śmierci”.

kbr

➔ nekropoliach zieleń, trawniki, żywopłoty, czy dostosowywano się do istniejącego otoczenia. Na wielu cmentarzach znajdują się inskrypcje, autorem większości z nich jest kpt. Hans Hauptman. Kierownikami artystycznymi i projektantami cmentarzy byli: Dušan Jurkovič, słowacki architekt (Okręg I Nowy Żmigród), porucznik Johann Jäger drezdeński rzeźbiarz (Okręg II Jasło), Hans Mayr, niemiecki architekt (Okręg III Gorlice), Jan Szczepkowski, rzeźbiarz (Okręg IV Łużna), Gustaw Rossman, niemiecki architekt (Okręg V Pilzno), Heinrich Scholz, wiedeński rzeźbiarz (Okręg VI Tarnów), Johann Watzal, zawodowy rzeźbiarz (Okręg VII Dąbrowa Tarnowska), porucznik rezerwy Robert Motka, austriacki architekt (Okręg VIII Brzesko), Franz Stark, wiedeński architekt (Okręg IX Bochnia), Gustaw Ludwig, niemiecki architekt (Okręg X Limanowa).

Cmentarze wojenne z I wojny światowej są ciekawymi obiektami ze względu na rozwiązania architektoniczne, ale przede wszystkim są śladem przeszłości, ponadto źródłem wiedzy o tamtym okresie, są również wyrazem wydarzeń w wyniku których Polska odzyskała niepodległość.

Aleksandra Żółkoś

Z Dukli do Montrealu

Kolejnym rabinem urodzonym w Dukli, znanym nie tylko w Polsce ale i po za jej granicami, jest Pinchas Hirschsprung. Urodził się w 1912 roku w rodzinie rabina Chaima Hirschsprunga. Od najmłodszych lat przygotowywano go do studiów rabinicznych. Jego pierwszym nauczycielem był dziadek, rabin Dawid Cwi Zeman, człowiek uwielbiany przez całą społeczność żydowską z Dukli. Pinchas był bardzo zdolnym i ambitnym uczniem, obdarzonym fenomenalną pamięcią. W wieku 13 lat, tuż po uroczystościach związanych z bar micwa, ukazała się Jego pierwsza publikacja „Pri Pinchas”, po czym przystąpił do pisania kolejnych w cyklu miesięcznym „Ohel Tora”. W wieku 18 lat rozpoczął, jako jeden z pierwszych, naukę w Jeszwas Chachmej Lublin (Lubelska Szkoła Mędrców), założonej przez rabina Majera Jehudę Szapiro. Była to największa na świecie uczelnia talmudyczna. W trakcie egzaminów wstępnych zaskoczył wszystkich swoją znajomością Talmudu. Wyrecytował z pamięci 2200 stron, gdzie do przyjęcia wystarczyła znajomość 400. Był jednym z wybitniejszych studentów. Po śmierci Majera Szapiro, poproszono Go o to, jeszcze jako studenta, aby zajął się egzaminowaniem kandydatów starających się o przyjęcie do uczelni. Wojna zastała Pinchasa w Lublinie. Jeszcze przed wkroczeniem wojsk niemieckich ewakuował się do radzieckiej strefy okupacyjnej gdzie zo-



Pinchas Hirschsprung

ciąg dalszy na str. 20



Nowy dyrektor Ośrodka Kultury w Dukli

Od 1 października 2011 roku dyrektorem Ośrodka Kultury w Dukli jest Małgorzata Walaszczyk-Faryj. Jej pierwsze miejsce pracy (od 1989 roku) to Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Dukli. Już wtedy udzielała się społecznie w działalności kulturalnej Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji. W 1995r. podjęła pracę w Ośrodku Kultury w Dukli na samodzielnym stanowisku instruktora ds. organizacji imprez i tańca. Później jako starszy instruktor ds. organizacji imprez, kół i sekcji zainteresowań. Cały czas podnosiła swoje kwalifikacje: ukończyła kurs choreografii tańca nowoczesnego, zdobyła tytuł instruktora tańca II stopnia z uprawnieniami nauki tańca towarzyskiego i nowoczesnego. W 2010 roku ukończyła Państwową Wyższą Szkołę Zawodową w Sanoku kierunek: Kulturoznawstwo, specjalizację Kultura Krajów Karpackich.

Jest założycielką Zespołu tanecznego „Gabi”, wokalnego ACOLA i obrzędowo-śpiewaczego „Szarotka”.

Największe osiągnięcia zawodowe:

- wystawienie spektaklu w Starej Prochowni u Wojciecha Siewiona pt. „Dukla moje miasto” scenariusz i reżyseria własnego autorstwa
- w 2000 roku 1. miejsce na Ogólnopolskim Festiwalu Tańca Krzyki Dance we Wrocławiu z zespołem „Gabi”,
- w 2002 roku także 1. miejsce na Ogólnopolskim Festiwalu Tańca Krzyki Dance we Wrocławiu z zespołem „Gabi”,
- w 2007 roku 1. i 2. Miejsce na Ogólnopolskim Festiwalu Twórczości Chrześcijańskiej „Kairos” w Warszawie z zespołem wokalnym ACOLA

Zespoły prowadzone przez Małgorzatę Walaszczyk-Faryj zawsze zdobywały czołowe miejsca na szczeblu gminy, powiatu, województwa i Polski.

Życzymy realizacji pomysłów, sukcesów na nowej drodze zawodowej. A to wszystko będzie z pewnością dla dobra kultury naszej „Małej Ojczyzny”.

*W imieniu Redakcji
Krystyna Boczar-Różewicz*

Konkurs Fotograficzny

-MOJA PASJA-

REGULAMIN

1. Organizatorem Konkursu Fotograficznego „Moja Pasja” jest Ośrodek Kultury w Dukli
2. Technika zdjęć jest dowolna, każde zdjęcie musi jednak zawierać w sobie elementy związane z tematem konkursu, czyli **hobby, pasja, zainteresowania**.
3. Format pojedynczej fotografii to min. 15x21cm
4. Jako zgłoszenie rozumie się cykl 2 prac (zdjęć) stanowiących dyptyk przez co rozumie się parę obrazów połączonych ze sobą treściowo i kompozycyjnie. Zgłoszenia zawierające większą ilość zdjęć lub nie spełniające tematu konkursu (patrz pkt. 2) będą dyskwalifikowane.
5. Konkurs podzielony będzie na cztery grupy wiekowe:
 - szkoła podstawowa klasy IV – VI
 - gimnazjum

- liceum
 - dorośli
6. Celem Konkursu jest:
 - prezentacja prac fotografów, a także popularyzacja fotografii
 - inspirowanie młodych fotografów do twórczej aktywności,
 - inspirowanie do poszukiwań nowych form pracy artystycznej,
 - stworzenie możliwości wymiany doświadczeń w tej dziedzinie artystycznej.
 7. Nadesłanie prac na Konkurs oznacza akceptację jego warunków, wyrażonych w niniejszym regulaminie.
 8. **Termin dostarczenia lub nadsyłania prac mija dnia 09. 12. 2011r.** (decyduje data dostarczenia prac do Ośrodka Kultury). Fotografie nadesłane po terminie nie zostaną ocenione.
 9. Organizator powołuje Jury Konkursu. Ocena prac przez komisję konkursową nastąpi dnia 14. 12. 2011 roku. Decyzja Jury jest ostateczna i nie podlega weryfikacji. ➔

IV POWIATOWY PRZEGLĄD PIOSENKI OBCOJĘZYCZNEJ

TERMIN: 18.11.2011r. godz 11.30

MIEJSCE: KINO „PROMIEŃ”

ORGANIZATOR: OŚRODEK KULTURY W DUKLI

38-450 Dukla ul. Kościuszki 4

PATRONAT HONOROWY: STAROSTWO POWIATOWE W KROŚNIE

REGULAMIN:

1. W konkursie może wziąć udział solista lub zespół z powiatu krośnieńskiego.
2. Uczestników konkursu obowiązuje wykonanie jednej piosenki w języku obcym.
3. Dopuszcza się do konkursu wykonawców z własnym akompaniamentem, z towarzyszeniem zespołu muzycznego lub podkładem muzycznym na płycie CD (format audio).
4. Warunkiem przystąpienia do konkursu jest wypełnienie karty zgłoszenia i przesłanie jej na adres organizatora lub elektronicznie (osrodek_kultury@dukla.pl) **do dnia 15 listopada 2011r.**
5. Prezentacje konkursowe oceniać będzie komisja powołana przez organizatora.

6. Kryteria oceny:

- a) dobór repertuaru
- b) poprawność językowa
- c) muzykalność i warunki głosowe wykonawcy
- d) ogólny wyraz artystyczny prezentacji

7. Kategorie wiekowe:

- I) kl. I - III
- II) kl. IV - VI
- III) gimnazjum
- IV) szkoły średnie
- V) dorośli

8. W przypadku dużej ilości wykonawców, konkurs podzielony zostanie na dwa dni (17-18 listopada).
9. Jeżeli do konkursu zgłosi się dużo zespołów lub duetów, organizator może dodatkowo wyodrębnić te ka-

tegorie konkursowe (bez względu na wiek).

10. Placówka delegująca może zgłosić jednego uczestnika w każdej kategorii.

11. Komisja konkursowa przyzna miejsca oraz wyróżnienia.

12. Komisja konkursowa może przyznać GRAND PRIX Przeglądu.

13. Laureaci Przeglądu otrzymają nagrody rzeczowe oraz dyplomy.

14. Każdy uczestnik otrzyma pamiątkowy dyplom.

15. Organizator przewiduje możliwość przyznania nagrody publiczności.

16. Uczestnicy konkursu przyjeżdżają na koszt własny.

17. Organizator zastrzega sobie prawo do zmiany regulaminu.

18. Szczegółowych informacji udziela Małgorzata Walaszczyk-Faryj tel.13 43 30 025



10. Wyniki konkursu zostaną podane na stronie www.ok.dukla.pl 15. 12. 2011r.

11. Wystawa wszystkich prac odbędzie się w dniach od 12 do 16 grudnia 2011r. a odbiór nagród odbędzie się od 14 do 16 grudnia w siedzibie Ośrodka Kultury.

12. Za miejsca i wyróżnienia organizator przewiduje atrakcyjne nagrody.

UWAGA! Nowy konkurs fotograficzny od tego roku będzie włączony do punktacji o Nagrodę Burmistrza Gminy Dukla we Współzawodnictwie w Dziedzinie Kultury w roku szkolnym 2011/2012.

Jasionka zwyciężyła

19 października odbył się X Jubileuszowy Gminny Konkurs Inscenizacji Wiersza i Prozy. Na scenie zaprezentowały się szkoły: Zespół Szkół Publicznych z Jasionki z utworami: „Śpioch”, „Ania z Zielonego Wzgórza”, „Grzyby”, „Przygody Tomka Sawyera”, Szkoła Podstawowa z Głojsc z inscenizacją „Włos” i Zespół Szkół nr 2 z Dukli „Antygona”. Komisja konkursowa postanowiła przyznać następujące miejsca:

- 1. miejsce – ZSP Jasionka „Przygody Tomka Sawyera”**
 1. miejsce – ZSP Jasionka „Ania z Zielonego Wzgórza”
 2. miejsce – SP Głojsc „Włos”
 2. miejsce - ZS nr 2 Dukla „Antygona”
 3. miejsce – ZSP Jasionka „Grzyby”
- Wyróżnienie – ZSP Jasionka „Śpioch”

Nagrody specjalne za osobowość sceniczną otrzymali **Tomasz Lorenc** i **Milena Bień** z ZSP w Jasionce.

Norbert Uliasz

Generał z Cergowej

Historia gen. Jana Szczurka Cergowskiego.

Cz.2 - Rodzina

Generał Jan Szczurek Cergowski i jego synowie uwiecznieni zostali w książkach poświęconych powstaniu warszawskiemu Lesława Bartelskiego „Mokotów 1944”, Elżbiety Ostrowskiej „W Alejach spacerują tygrysy”, Kazimierza Leskiego „Życie niewłaściwie urozmaicone”, Andrzeja Krzysztofa Kunerta „Słownik biograficzny konspiracji warszawskiej” 1939-1944” i innych.

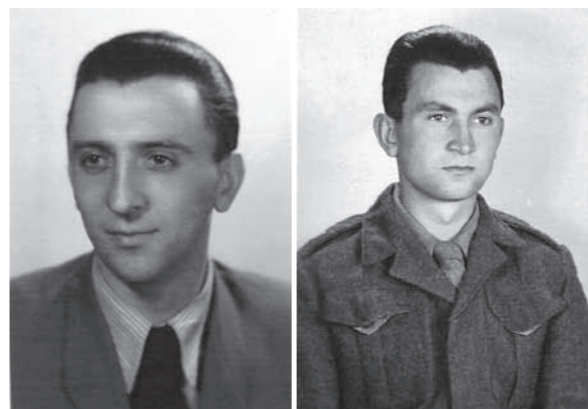
Obydwaj synowie z pierwszego małżeństwa z Natalią Kożą ukończyli szkoły kadetów i podchorążówki w Toruniu. Brali czynny udział w Powstaniu Warszawskim. Walczyli na Mokotowie w zgrupowaniu „Baszta”, Wiesław pod pseudonimem „Rawicz” w stopniu sierżanta podchorążego, a Lech pod pseudonimem „Kadet” jako kapral podchorąży. Podczas jednej z akcji Lech został ciężko ranny od wybuchu miny. Podczas transportu zmarłych i rannych jedna z sanitariuszek konwojujących pojazd zobaczyła u niego oznaki życia. Wszczęła alarm i tak uratowała mu życie. Należeli do powojennej konspiracji i razem z ojcem zostali

aresztowani i uwięzieni. Wiesław skazany był na 15 lat, Lech na 8. Po doświadczeniu do władzy przez Władysława Gomułkę w 1956 roku zostali zwolnieni i zrehabilitowani, jako bezpodstawnie skazani. Wiesław ukończył Akademię Ekonomiczną w Krakowie, tam ożenił się. Po przeniesieniu się do Warszawy pracował w spółdzielni mieszkaniowej Warszawa-Śródmieście. Przez wiele lat był jej prezesem. Żona Danuta była dyrektorem szpitala. Za waleczność Wiesław został odznaczony Srebrnym Krzyżem Virtuti Militari.

Lech ożenił się z Lucyną Kukiełto, która uratowała mu życie w czasie Powstania Warszawskiego. Lucyna po wojnie ukończyła wydział prawa na Uniwersytecie Warszawskim i pracowała jako radca prawny. Lech po ukończeniu studiów pracował jako dziennikarz sportowy w „Przeglądzie Sportowym”. Przez kilka lat był zastępcą redaktora naczelnego, potem sekretarzem redakcji. Specjalizował się w szermierce i kolarstwie, znał kilka języków, miał bardzo cięty dowcip. Ciężkie rany odniesione w Powstaniu War-

szawskim nie pozostały bez wpływu na jego stan zdrowia. Pozostawiony odłamek w sercu, a także stras związany z pracą dziennikarską spowodował trzy zawały serca, niestety trzeciego nie przeżył. Zmarł w dzień Bożego Narodzenia w Warszawie w 1986 r. w wieku 63 lat, w trakcie przygotowań do rocznego balu sportowców, którego był pomysłodawcą i głównym organizatorem. W wspomnieniach, koleżdy pisali o nim: „Był mistrzem małych form – pełne humoru lecz jednocześnie ostre i celne migawki, anegdoty, ciekawostki z aren igrzysk olimpijskich, mistrzostw świata, tras wyścigów pokoju były prawdziwymi dziennikarskimi perełkami. Cieszył się ogromną sympatią i szacunkiem sportowców – dzięki rzadko spotykanej łatwości nawiązywania kontaktów, poczuciu humoru i pogodzie ducha. Był pierwszoplanową postacią wśród dziennikarzy akredytowanych przy wielkich imprezach sportowych”. Był kawalerem Krzyża Srebrnego Orderu Virtuti Militari, Krzyża Walecznych, Warszawskiego Krzyża Powstańców, Krzyża Kawalerskiego Orderu Odrodzenia Polski i licznych innych odznaczeń państwowych i resortowych. Córka Agnieszka po ukończeniu studiów pracowała w jednej z ambasad w Warszawie. Obecnie mieszka z rodziną na wsi pod Warszawą.

Po wyjściu z więzienia generał przeprowadził za obopólną zgodą rozwód z Natalią i ożenił się po raz drugi z Genowefą Osior. Absolwentką Uniwersytetu Ludowego w Gaci Przeworskiej i działaczką ZMW Wici. W okresie okupacji Genowefa była przewodniczącą Ludowego Związku Kobiet w okręgu Lublin i członkinią komendy okręgowej Lublin Batalionów Chłopskich pod pseudonimem „Pszeniczna”. Od 1942 roku studiowała na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Tajnej Wyższej Szkoły w Warszawie. Po wojnie została przewodniczącą wydziału kobiecego PSL i posłanką do Krajowej Rady Narodowej. Przyjaciółka Zofii Solarowej – słynnej działaczki ruchu ludowego. W 1953 roku uwięziona i skazana na wielolet-



Lech Cergowski i Wiesław Cergowski.

nie więzienie. Wyrok odsiadywała we Wronkach. W więzieniu poprzez alfabet Morse kontaktowała się z siedzącym w celi piętro niżej Janem. Tak zaczęła się ich znajomość. Korespondowali ze sobą i umówili się na spotkanie po wyjściu z więzienia w jednym z kościołów. Ta niezwykła znajomość stała się tematem sztuki Andrzeja Mularczyka pt. „Czyim ja żyłam życiem”. Napisała także książkę „Matki partyzantów” oraz wspomnienia „Moje studia na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Wolnej Wszechnicy Polskiej”. Ze związku Jana z Genowefą urodził się w 1958 roku syn Sławbor. Nazwany tak na pamiątkę pseudonimu okupacyjnego ojca.

A gdy urodził się Sławbor co roku przyjeżdżali na wakacje do rodzinnego domu ojca w Cergowej. Generał mawiał: *W Cergowej jest najzdrowsze powietrze płynące z Przełęczy Dukielskiej*. Był bardzo zdyscyplinowanym człowiekiem, każdy dzień miał zaplanowany. Rano, bez względu na pogodę kąpał się w Jasiołce, później po śniadaniu uczył syna języka angielskiego. Gdy dopisywała pogoda wyruszali na kilkugodzinne spacerunki po polach i lasach dukielszczyzny. Po drodze rozmawiał ze spotykanymi znajomymi rolnikami. Na niedzielną mszę św. chodził do klasztoru OO. Bernardynów. Odwiedzał też groby zmarłych krewnych: matki Franciszki i brata Albina, czynnego w walce z okupantem AK-owca. Albin zginął 19 września 1944 roku od bomby zrzuconej przez samolot radziecki w czasie operacji karpacko-dukieleckiej. Było to w rocznicę ślubu z Władysławą z d. Welcer (obecnie Radaczyńska), osierocił

2 miesięczną córeczkę Teresę. W czasie wycieczek do Jasionki odwiedzał groby ojca Jana i dziadka Teofila. Jan łatwo nawiązywał kontakty. Szczególną sympatią darzył wujka Jana Drozda, z którym razem byli na wojnie. Często na ławeczce siadali przed domem i wspominali minione czasy i dyskutowali o bieżącej polityce.

Był bardzo serdeczny w kontaktach rodzinnych. Pomagał też rodzinie materialnie, zwłaszcza w okresie przedwojennym, kiedy dobrze mu się powodziło. Podczas pobytów w Cergowej odwiedzali go dawni towarzysze broni. Często gościem był Józef Rybicki – współtwórca WiN, a późniejszy współzałożyciel KORu. Utrzymywał kontakt z Kazimierzem Leskim, skazanym na karę 12 lat więzienia za próbę obalenia ustroju państwa polskiego.

Sławbor ukończył socjologię na Uniwersytecie Warszawskim. Był dwukrotnie żonaty. Miał dwóch synów z obu małżeństw i obaj noszą imię Sławbor po ojcu. Pracował początkowo jako asystent Kazimierza Morawskiego, posła na Sejm PRL z frakcji katolickiej. Po 1989 roku dwukrotnie startował do Sejmu RP z okręgu Warszawa – Śródmieście konkurując m.im. z Jackiem Kuroniem. Był pasjonatem szybownictwa i skoków spadochronowych. Podczas jednego z pokazów, spadochron nie otworzył się. Zginął na miejscu 22 października 2004 roku.

Na początku lat siedemdziesiątych

zaczął podupadać na zdrowiu. Dały się odczuć trudy przeżytych walk, odniesionych urazów, a zwłaszcza ciężkich przesłuchań podczas pobytów w więzieniach. Wśród przesłuchujących generała byli tacy specjaliści jak: Różański, Fejgin i inni stalinowscy oprawcy. W ostatnich tygodniach życia przebywał w szpitalu, czując nadchodzący kres poprosił żonę Genowefę i synów o wypisanie ze szpitala. Zmarł bezpośrednio po przekroczeniu progu domu 14 listopada 1972 roku w War-

szawie. Po uroczystości kościelnej, na której chór śpiewał „Rozkwitały pąki białych róż” i inne pieśni żołnierskie został pochowany na Powązkach w kwaterze Czerniakowa w gronie towarzyszy walki konspiracji.

Genowefa po śmieci męża utrzymywała dobre stosunki z obydwojma synami męża z pierwszego małżeństwa oraz z Natalią. Często wyjeżdżała do swojej rodziny w lubelskie i do Cergowej. Praca zawodowa, przejścia wojenne spowodowały niedomagania zdrowotne, które ujawniły się jako ostre zaburzenia układu krążenia. Zmarła na zawał serca 3 stycznia 1984 roku w Cergowej podczas Świąt Bożego Narodzenia. Spoczęła na Powązkach w Alei zasłużonych u boku męża Jana. W pogrzebie uczestniczyli kombatanci AK, Batalionów Chłopskich. Była odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Walecznych i Krzyżem Partyzanckim.

Zbigniew Szczurek

Pan Zbigniew Szczurek – autor artykułu „Generał z Cergowej” jest bratankiem generała Jana Szczurka Cergowskiego. Szkołę Podstawową i średnią ukończył w Dukli. W latach 1958-1963 studiował na Wydziale Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego. Ukończył aplikację radcowską w 1968 i większość życia pracował jako radca prawny. Początkowo w Zielonej Górze w Urzędzie Wojewódzkim, później wrócił w rodzinne strony. Zamieszkał w Krośnie i tu pracował w różnych instytucjach m.in. w Urzędzie Wojewódzkim w Krośnie, PRID SA w Krośnie i w Telekomunikacji SA w Krośnie, skąd przeszedł na emeryturę. Interesuje się historią, w tym również historią regionu. Przy pisaniu artykułu korzystał z dostępnej literatury i opowiadań rodziny.



Generał (czwarty od lewej) z żoną Genowefą i malutkim synem Sławborem i rodziną z Cergowej (trzeci od prawej Autor artykułu).

Czytelnicy piszą

Skalka dla zasłużonych Polaków

W podziemiach kościoła OO. Paulinów na Skalce w Krakowie znajduje się krypta zwana też Cmentarzem Wielkich Polaków. Krypta powstała w 1880 roku, a pierwszym, który został w niej pochowany był kanonik krakowski Jan Długosz, w 400 - lecie swojej śmierci. Był historykiem i dyplomata, wychowawcą synów Kazimierza Jagiellończyka.

W roku 1881 spoczął na Skalce Wincenty Pol, poeta, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego i uczestnik Powstania Listopadowego. W tym samym czasie z Cmentarza Rakowickiego przeniesiono szczątki Lucjana Siemieńskiego, poety, również uczestnika Powstania Listopadowego. Józef Ignacy Kraszewski (pseud. Bolesławita) powieściopisarz i polityk zmarł 19 marca 1887 roku w Genewie, został pochowany 18 kwietnia w Krypcie Zasłużonych na Skalce.

We Francji zmarł Teofil Lenartowicz, prochy jego przewieziono na Skalkę w roku 1893, co wywołało pewne pretensje we Lwowie, bo to miasto chciało mieć u siebie „Lirnika Mazowieckiego”. Nad jego trumną przemawiał Adam Asnyk, poeta, który zmarł w 1897 roku i również został pochowany na Skalce. W tej Krypcie spoczywa także Henryk Siemiradzki, polski malarz, twórca m.in. słynnej kurtyny w teatrze im. Juliusza Słowackiego w Krakowie. Uroczystości pogrzebowe w 1902 były szczególnie okazałe, jako dowód wdzięczności krakowian za ofiarowanie przez malarza obrazu „Pochodnie Nerona”, który dał początek zbiorom Muzeum Narodowego.

Spoczął także w gronie zasłużonych Stanisław Wyspiański (1907). Zgodnie z jego wolą nie było żadnych przemówień. Żegnał go z Wawelu spiżowy głos Dzwonu Zygmunta, który wieści Polsce ważne chwile i daty. Żegnał także hejnał z Wieży Mariackiej. W 1929 roku pochowano na Skalce Jacka Malczewskiego. Było to wbrew woli malarza, który chciał być pochowany na Salwatorze.

W Szwajcarii, w Lozannie zmarł Karol Szymanowski, jego prochy przewieziono w 1937 roku na Skalkę. Serce uhonorowano w Warszawie, splonęło w czasie Powstania.

W 1954 roku pochowano na Skalce słynnego aktora Ludwika Solskiego. W czasie pogrzebu żegnała go melodia hejnału Mariackiego.

Z Cmentarza Rakowickiego w roku 1955 ekshumowano zwłoki profesora astronomii Tadeusza Banachiewicza. Pogrzeb na własny koszt zorganizował jego uczeń, dr Kazimierz Kardylewski.

Ostatni znaczący pochówek na Skalce miał miejsce w roku 2004, spoczął w Krypcie Zasłużonych poeta, Czesław Miłosz. Podczas uroczystej mszy św. w Bazylice Mariackiej odczytano list Papieża Jana Pawła II, w którym wspomina on swoją ostatnią korespondencję z poetą. Żałobny pochód przeszedł Królewskim Traktem na Skalkę, gdzie poeta znalazł wieczny odpoczynek.

Wszyscy spoczywajcie w pokoju!

Stanisława Zaniewiczowa

Wycieczka jak z bajki

Wyjeżdżając z uczniami klas 4-6 na dwudniową wycieczkę w Góry Świętokrzyskie czuliśmy pewien niepokój związany z faktem, iż liczba wyjeżdżających dzieci była zbyt mała. A wiadomo, wiązało się to z kosztami, które obliczyliśmy w związku z wyjazdem 40 osób (pojechało 31). Stwierdziliśmy, że zaryzykujemy i pojedziemy. Program był bardzo ciekawy, a miejsca, które chcieliśmy zobaczyć - wyjątkowe. Pierwszy dzień (11 października) zapoczątkowaliśmy zwiedzaniem Jaskini „Raj” w Chęcinach. Prawdziwie jej nazwa dopasowana została wyjątkowo trafnie. 300 metrów przepięknych kombinacji stalagmitów i stalaktytów, uformowanych w różne kształty zachwyciły nas i wywołały niezapomniane wrażenia. Następnie zwiedziliśmy ruiny średniowiecznego zamku w Chęcinach. Wyszliśmy na wieże widokową, skąd podziwialiśmy urokliwą panoramę okolicy. W Zagnańsku zrobiliśmy sobie zdjęcie przy 750 letnim dębie „Bartku”. Na nocleg pojechaliliśmy do Kielc, jednak wcześniej poszliśmy na obiadokolację. I właśnie tam rozpoczęła się nasza niezwykła przygoda... jak powiedziały dzieci „spotkanie z bajką”. Przypadkowe poznanie pana inspektora Mirosława Schosslera - Świętokrzyskiego Komendanta Wojewódzkiej Policji w Kielcach oraz jego Zastępców sprawiło, że w następnym dniu dzieci przeżyły wspaniałe chwile przepelnione ciągłymi niespodziankami. I tak, pierwszą z nich było przybycie policjantów do schroniska, w którym nocowaliśmy. Zaoferowali nam swoją pomoc, wspólnie zasiedli z grupą do samodzielnie przygotowanego śniadania. Wprowadzili atmosferę radości i jednoczesnego zaciekawienia. Ze strony dzieci padały pytania dotyczące niezwykłych gości i niezwykłego Komendanta. Wszyscy razem wyruszyliśmy do Sanktuarium na Świętym Krzyżu. W czasie uroczystej mszy św., którą sprawował ksiądz Krzysztof Sobiecki, swoją obecnością zaszczycił nas Pan Komendant Schossler wraz z swym przyjacielem księdzem pułkownikiem. Wspólnie poszliśmy do szczególnej kaplicy, gdzie z wielką czcią ucałowaliśmy relikwie z Krzyża Świętego. Duże wrażenie wywarła na nas krypta Jeremiego Wiśniowieckiego, a ciekawa opowieść przewodnika przybliżyła nam surową, aczkolwiek sprawiedliwą politykę tego przywódcy. Również w tamtym miejscu podziękowaliśmy Panu Komendantowi za ogromną pomoc, dobre serce i bezinteresowne gesty sympatii skierowane w naszą stronę. Niespodzianki nie skończyły się w tym miejscu. Następne czekały dzieci w Bałtowie, gdzie mogły do woli korzystać ze wszystkich atrakcji oferowanych przez Jura Park; m.in. prehistoryczny świat dinozaurów, park rozrywki, spływ kajakowy. Na każdym kroku nad bezpieczeństwem grupy czuwali policjanci. Dzieci czuły się



Aby dojść do źródeł, trzeba płynąć pod prąd, z prądem płyną tylko śmieci.
(Zbigniew Herbert)

Sukces uczennicy Gimnazjum w Iwli

„Płynąć pod prąd”

Zrozumienie twórczości Zbigniewa Herberta wymaga wyzbycia się obłudy codzienności, zajrzenia w głąb swojego sumienia, a przede wszystkim umiłowania Prawdy i przyjęcia postawy wyprostowanej „wśród tych, co na kolanach”. Nie jest to jednak droga łatwa, bo podążanie za nią, jak pisał poeta, niesie za sobą nagrodę w postaci „chłosty śmiechu, zabójstwa na śmietniku i przyjęcia do grona zimnych czaszek”, ale jakże znacznych przodków: „Gilgamesza, Hektora, Rolanda obrońców królestwa bez kresu i miasta popiołów”. Owa niewspółmierność między wyrzeczeniami codzienności a tym, co za to może być nam dane, niesie jednak najpiękniejszą nagrodę w postaci bezkompromisowego człowieczeństwa i bycia wzorem-wzorem nieugiętej moralności.



szczególnie wyróżnione i dzięki zachowaniu policjantów wyjątkowe. Ostatnim punktem naszej wyprawy był Sandomierz. Cała grupa została poczęstowana pysznym obiadem w ślicznej restauracji sandomierskiego rynku. Na pożegnanie policjanci przygotowali dla dzieci konkursy, zabawy ze śpiewem oraz pięknymi prezentami.

Opowiadając tę przygodę budzimy w ludziach wielkie zdziwienie, czasami niedowierzanie. Chcemy pokazać, że Policja często odbierana przez społeczeństwo, jako grupa ludzi surowych, jest instytucją wychodzącą naprzeciw człowiekowi, potrafiącą dostarczyć wiele radości. Chylimy czoła całej Świętokrzyskiej Komendzie Wojewódzkiej Policji w Kielcach z Panem inspektorem Mirosławem Schosslerem na czele.

Józefa Winnicka-Sawczuk
opiekun Szkolnego Koła Caritas przy
ZSP nr 1 w Dukli
ks. Krzysztof Sobiecki

Tematem tegorocznego Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego „Płynąć pod prąd” organizowanego przez Gimnazjum nr 19 im. Z. Herberta we Wrocławiu i Stowarzyszenie Ojczyzny Pol-szczyzny było przedstawienie w dowolnej formie wypowiedzi pisemnej lub wiersza historię bohatera nieznanego szerokiemu gremium, osadzonego w konkretnej rzeczywistości historycznej, społecznej, rodzinnej, który był lub jest wierny, podobnie jak Zbigniew Herbert, wartościom takim jak Bóg, Honor, Ojczyzna, Prawda – nawet za cenę utraty życia. **Kinga Czupińska - dziś już absolwentka Gimnazjum w Iwli** - wybrała postać **Jana Liwacza** kowala urodzonego w Dukli, którego życie wierne było Bogu, oddane Ojczyźnie, naznaczone Honorem i zgodne z Prawdą. Tak pisała o nim Kinga w swojej pracy:

Jan Liwacz – wieczny świadek niewolonej prawdy, nigdy nie zgodził się na konformistyczne rozwiązania. Dlatego dziś można go zasłużeń nazwać bohaterem. Balansując na krawędzi śmierci, dwukrotnie zaglądając jej w oczy, nie myślał o wartości swego życia, przez to przeżył – przez konsekwentną pomoc drugiej istocie. Zatriumfował nad wszystkimi, którzy byli po przeciwnej mu stronie ła.

Okaleczony wojną człowiek, powracając do społeczeństwa, powoli le-

czył rany, wyzbyty uczuć? Nie On – nie Jan Liwacz. Wzorowy obywatel, ofiarodawca balustrady otaczającej figurę św. Trójcy i podwyższenia na bystrzyckim rynku – placu Wolności.

„Przyjęty do grona zimnych czaszek” dnia dwudziestego kwietnia 1980 roku; do „grona swoich przodków: Gilgamesza, Hektora, Rolanda” dołączył za życia...

Praca Kingi została doceniona przez jury i ostatecznie Kinga zajęła **1. miejsce w kategorii gimnazjum - proza**. W tym roku w konkursie wzięło udział 430 uczniów z 279 szkół. Jury konkursu oceniło 273 prace i przyznało 12 nagród oraz 2 wyróżnienia Wręczenie nagród dla laureatów odbyło się 22 września 2011 r. w czasie XIII Ogólnopolskiego Zjazdu Herbertowskich Szkół. Honorowym Przewodniczącym Jury został prof. Jan Miodek. Honorowy patronat nad konkursem objęła Katarzyna Herbert oraz Halina Herbert-Żebrowska. Patronat instytucjonalny nad konkursem przyjął Marszałek Województwa Dolnośląskiego oraz Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Nagrody wręczał siostrzeniec Zbigniewa Herberta Rafał Żebrowski. Dzięki uprzejmości Burmistrza Gminy Dukla Pana Marka Górnika Kinga wraz z opiekunem naukowym panią Katarzyną Nowak mogła osobiście odebrać nagrodę i uściśnąć dłoń siostrzeńca poety.

Panu Burmistrzowi dziękuję za okazaną pomoc, a Kindze serdecznie gratuluję i życzę kolejnych sukcesów w nieustannym „płynięciu pod prąd”.

Katarzyna Nowak



Powitanie relikwii bł. Jana Pawła II



Zespół „Szarotka” koncertuje w kościele OO. Bernardynów.



Laureaci konkursu z organizatorami i wręczającymi nagrody.

Konkurs rozstrzygnięty, nagrody rozdane



Biskup M. Rojek wręcza nagrodę Norbertowi Faliszkiowi.

Konkurs rozstrzygnięty, nagrody rozdane

17 października 2011 roku komisja konkursowa V. edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poezji im. św. Jana z Dukli z udziałem poetów polonijnych w składzie: Olga Lalic-Krowicka – przewodnicząca, Halina Cycak, Krystyna Boczar-Różewicz i o. Dobromił Godzik – członkowie jury oceniła 93 wiersze 33 autorów i postanowiła nagrodzić w dwóch kategoriach konkursowych następujących uczestników konkursu.

Kategoria regionalna:

Dorośli:

- 1 miejsce- Joanna Zajac** z Łęk Dukielskich za wiersz „Pomóż mi znaleźć swą własną pustelnię”
- 2 Katarzyna Bożątka** z Dukli za „Wiersz o św. Janio”

Młodzież:

- 1 miejsce - Norbert Faliszek** z Jaślik za zestaw wierszy (oraz coroczny udział w konkursie)
- 2 Karina Milasz** z Jaślik za wiersz „Spragniony modlitwy”
- 3 Weronika Szalaj** z Woli Niżnej za wiersz „Zapomnienie”

Dzieci:

- 1 miejsce – Joanna Futyma** z Jaślik za zestaw wierszy.

Kategoria ogólnopolska z udziałem poetów polonijnych:

Dorośli:

- 1 miejsce ex aequo: Magdalena Cybulska** z Łodzi za zestaw wierszy pisanej prozą i **Piotr Zemanek** z Bielska –Białej za zestaw wierszy
- 2 ex aequo: Halina Kurek** ze Zręcina za zestaw wierszy i **Józef Janowski** za wiersz „O następcy Piotra z Betsaidy”
- 3 ex aequo: Maria Kruk – Sieczkowska** z Płocka za wiersz „Jak wyrwać” i **Monika Kubisz** Żarnowca za wiersz „Napisz list”

W kategorii ogólnopolskiej z udziałem poetów polonijnych wyróżniono także:

Krzysztofa Rębowskiego z Kępna za zestaw wierszy, **Marię Stefanik** z Żarnowca za wiersz „Papieski naftowy krzyż”, **Małgorzatę Baran** z Wrocanki za zestaw wierszy, **Zdzisławę Górską** ze Strzyżowa za zestaw wierszy. Wyróżniono także zestaw wierszy pani z Berlina.

Młodzież:

- 1 miejsce Dominika Pszonak** z Ustrzyk Dolnych za wiersz „Janie Pawle”
- 2 Kaja Hrabal** z Ustrzyk Dolnych za zestaw wierszy

Komisja konkursowa w uznaniu za szczególny i coroczny wkład i zaangażowanie w organizację konkursu wyróżniła na-



Pani Janina Szczurek odbiera nagrodę z rąk bp Mariana Rojka.

uczycielkę języka polskiego **p. Janinę Szczurek** z **Zespołu Szkół Publicznych w Jaślikach**, za inspiracje swoich uczniów do pracy i tworzenia i **nauczycielkę biologii w Zespole Szkół nr 2 w Dukli p. Marię Walczak** za przygotowywanie oprawy konkursu, a w szczególności deklamacje wierszy laureatów przez uczniów z dukielskiego liceum. **W tym roku wiersze deklamowali: Daria Szajna, Joanna Górecka i Damian Walaszek.**

Wszystkim uczestnikom konkursu, a szczególnie laureatom gratulujemy. Wiersze laureatów i wyróżnionych uczestników będą drukowane w kolejnych numerach Dukli.

kbr

W listopadowym numerze drukujemy wiersz „**Pomóż mi znaleźć swą własną Pustelnię**” **Joanny Zajac** z Łęk Dukielskich, który zajął 1. miejsce w kategorii regionalnej: dorośli.

Pomóż mi znaleźć swą własną Pustelnię

*Pomóż mi znaleźć swą własną Pustelnię
W której poznam siebie na nowo
Zgubiłam gdzie ją przenosząc się z miasta do miasta
zmieniając ciągle imiona i twarze
zamykając za sobą każde otwarte drzwi
Na klucz
Na zapomnienie*

*Pomóż mi znaleźć swą własną Pustelnię
w której poznam jego na nowo
Tego co serce mi dał i tchnął w nie wiersze
A ja pogubiłam je wszystkie
Zostawiłam w którymś ze starych domów*

*Pomóż mi znaleźć swą własną Pustelnię
w której poznam Ciebie w końcu
A Ty pokażesz mi jak składać dłonie
i patrzeć
Tak żeby widzieć naprawdę*

*Wstyd mi
Twoje oczy choć zapomniały –
widziały*



APTEKA

Viva 

dbam o zdrowie

Dukla, ul. Słowacka 11

czynna: pon - pt: 8 - 19, sob. 9 - 13, tel. 13 43 31 706, 725 100 305

honorujemy wszystkie karty **dbam o zdrowie**
w tym „**60+**” oraz „**dla Mamy i Maleństwa**”

Chcesz kupować najtaniej ?!

- ✓ kupuj leki i preparaty farmaceutyczne w aptece internetowej www.doz.pl
- ✓ nazajutrz odbierz je w naszej aptece.

- * nie płacisz za przesyłkę !!!
- * dotyczy także leków na receptę



Dzień Patrona na Puszcy

3 października ZS nr 2 w Dukli obchodził Dzień Patrona. Uczniowie i nauczyciele udali się na Puszczę świętego Jana z Dukli na Górę Zaśpít w Trzcianie. Dyrektor szkoły Jan Drajewicz powitał wszystkich przybyłych i podkreślił cechy świętego Jana z Dukli, na których młodzież powinna się wzorować. Dostrzeganie wartości w drugim człowieku i jego możliwości. Dyrektor życzył, aby ten dzień był dla wszystkich radosnym przeżyciem.

Zapewne święty Jan, który sobie to miejsce tak bardzo upodobał, jest z nami. Każdy z nas potrzebuje darów nadprzyrodzonych w swoim życiu i w swoim sercu, prosimy o to wszystko czego potrzebujemy do szczęścia tego doczesnego, ale także wiecznego. Módlmy się za nas wszystkich tu zgromadzonych, powiedział na początku Eucharystii ks. Marek Frączek.



Uczestnicy uroczystości na Pustelni.

W krótkiej homilii o. Eugeniusz Kaczor zwrócił uwagę na krzykliwy świat, w którym żyjemy, na potrzebę zadumy i refleksji nad naszym życiem.

Po Mszy Świętej nauczyciel historii Stanisław Kalita przedstawił prelekcję o życiu i kulcie świętego Jana z Dukli. Zaprezentował zdjęcia z Puszczy, z Dukli okresu przedwojennego oraz niemalże z całej Polski świadczące o wielkim kulcie naszego Patrona. Następnie uczniowie i nauczyciele uczestniczyli w quizie z wiedzy o świętym Janie. Nagrodą dla najlepszej klasy są 3 dni wolne od pytania, więc było o co walczyć. Nagrody rzeczowe ufundowali także ojcowie

Bernardyni. Poziom był bardzo wysoki i wszyscy popisali się bardzo dużą wiedzą na temat naszego patrona. Następnie była ciepła zupa i pieczona kiełbaska. Pierwsze miejsce zajęła klasa I LO, drugie IIIB, trzecie IIIC.

S. Kalita

Królewskie otrzęsiny

„Drogie panie i panowie, jak każe obyczaj, uczniów, którzy szkołę zaczynają, trzęsie się zazwyczaj”.

Aby uczynić tradycji zadość, 29 września 2011 r. w Zespole Szkół Publicznych w Równem, zorganizowano otrzęsiny klasy I gimnazjum. Zaproszono uczniów i nauczycieli naszej szkoły wraz z panią dyrektorką Katarzyną Reczkowską-Buryłą. Najważniejszymi gośćmi byli oczywiście uczniowie z klasy I gimnazjum wraz ze swoim wychowawcą p. Grzegorzem Lijaną.

Uroczystość przygotowały kl. IIa i IIb pod kierunkiem p. Anny Słyś i p. Beaty Bek. Odbywała się ona na zamku królewskim, który zaatakowały myszy. Zrozpaczona królowa wezwała na pomoc koty z całej okolicy. Na wezwanie przybyły „kotki” z pierwszej gimnazjum. Żeby zostać przyjętym do grona społeczności gimnazjalnej, musiały wykonać pewne zadania: zacerować dziury w sukienkach królowej i królowy, zjeść na czas kisiel, duże ciastko z masą, wypić najkwaśniejszy w świecie eliksir na porost bujnej sierści, a także wyłowić królewskie pierścienie z ciasta naleśnikowego, zatańczyć z myszkami i zaśpiewać płaczącemu księ-

ciu kołysankę- mrużankę. Konkurencjom towarzyszyły wielkie emocje i dużo śmiechu. Dzielne kotki wspaniale poradziły sobie ze wszystkimi zadaniami. W nagrodę zostały przyjęte do świty dworskiej i tym samym, stały się równoprawnymi członkami naszej szkoły. Dodatkowo, mogły uczestniczyć w balu królewskim, który był wielką atrakcją otrzęsin.

*Wszystkie nasze koty dobrze się spisały,
Pozostanie więc na zamku ten ród koci cały.
Mają takie prawa, jak inni dworzanie,
Lecz i obowiązki każdy z nich dostanie.
Muszą słuchać królowej i nie łamać prawa,
Pracować sumiennie, a czeka ich sława.
Niech szczęście i radość w ich sercach gości
I niech same sukcesy odnoszą w przyszłości.*

B. Bek

Przygotowali dla swoich nauczycieli

14 października 2011 r. w Zespole Szkół Publicznych w Równem odbyła się akademia z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Dyrektor szkoły pani Katarzyna Reczkowska – Buryła uroczystość rozpoczęła krótkim przemówieniem, a następnie powitała zaproszonych gości: radnego gminy Dukla – pana Jana Marszał, przewodniczącą Rady Rodziców – Jadwigę Bogacz, panią przewodniczącą Koła Gospodyń Wiejskich – Grażynę Kłap, księży, Radę Pedagogiczną, emerytów, pracowników obsługi, rodziców, absolwentów, a przede wszystkim uczniów naszej szkoły. Po części oficjalnej wszyscy obejrzeli spektakl pt. „Kot w butach”, w wykonaniu uczniów klasy V – przygotowanych przez panie - Beatę Bek oraz Anetę Cyran. Przedstawienie przeniosło zebranych w kolorowy i cudowny świat bajki, gdzie dobro zawsze zwycięża, a zło jest ukarane. Na scenie pojawiły się więc tańczące myszki, tytułowy kot w butach, okrutny czarodziej, królewska świta, rycerze, a także ubogi, ale uczciwy Jasiak. Całości dopełniła wspaniała scenografia – zamki, rzeki, młyn, uboga chata. Kropką nad „i” była natomiast wspaniale dobrana przez panią Beatę Bek – muzyka. I chociaż zło moce sprawiły, że sprzęt nagłaśniający na chwilę przestał działać to uczniowie naszej szkoły po raz kolejny pokazali, że ta dzisiejsza młodzież jest naprawdę w porządku!



Po zakończonym spektaklu pani dyrektor podziękowała uczniom i nauczycielom za trud włożony w przygotowanie przedstawienia.

Samorząd Uczniowski złożył życzenia i wręczył kwiaty nauczycielom oraz pracownikom obsługi. Radny pan Jan Marszał pochwalił talenty aktorskie uczniów, a w nagrodę podarował im ogromną ilość cukierków. Po takim zakończeniu już chcą pracować nad kolejną sztuką.

Aneta Cyran

Rajd Beskidzki Łemkowszczyzną

*Piękna przyroda
Super pogoda
Dobre towarzystwo
Wodospad osuwisko
Cmentarz zapomniany
Kościółek drewniany
Czyste powietrze i woda
To lemkowski uroda.*



Śladami Jana Pawła II

Dwudniowy rajd międzyszkolny odbył się na trasie – od Woli Piotrowej, pasmem Bukowicy przez Puławy, Rudawkę, Rymanowską, Wisłoczek, Bałuciankę, Przełęcz Szklarską do Zawadki Rymańskiej. Spokój i urok doliny górnego Wisłoka przyciągał i przyciąga ludzi kochających przyrodę /im bliżej jesteśmy natury tym więcej w nas BOGA/. Błogosławiony Jan Paweł II jako ksiądz, kardynał, turysta przemierzał te tereny wielokrotnie. To właśnie z Rudawki Rymańskiej przerywając urlop udał się na konklawe.

Opiekunowie: Małgorzata Kusiak, Agnieszka Karwacz, Paweł Zygmunt, Maria Walczak i przewodnik Bartek Machowski.

Maria Walczak

Uczestnicy rajdu z opiekunami.

Wszystko co dobre szybko się kończy,

czyli warsztaty w Krasnogrudzie

W marcu 2011r. nasze rozpoczęło realizację ogólnopolskiego projektu „Miłosz odNowa” organizowanego przez Centrum Edukacji Obywatelskiej. W jego ramach odbył się cykl lekcji poświęconych sylwetce poety, mnóstwo konkursów, happening w Dukli, wieczorek poetycki i wiele, wiele innych działań poświęconych postaci Czesława Miłosza. Podsumowaniem naszej pracy było natomiast nakręcenie filmu pt. „Wiecznie żywy dzięki poezji – rozmowa z poetą Czesławem Miłoszem”, który uwzględniał wszystkie nasze działania. Jak się później okazało, włożona w projekt praca została doceniona i zaproszono nas do Warszawy na Ogólnopolską Prezentację Projektów Młodzieżowych. Reprezentowali nas: Dorota Penar, Justyna Bek oraz obecnie już absolwent naszej szkoły – Marcin Bogacz.

To jednak nie koniec naszych sukcesów. Ostatecznie spośród wielu szkół organizatorzy projektu docenili wkład naszej pracy oraz oryginalność pomysłów i zaprosili nas na trzydniowe warsztaty do Dworu rodziny Miłosza w Krasnogrudzie, gdzie pani Aneta Cyran wraz z trzema uczennicami klasy III Gim: Justyną Bek, Dorotą Penar i Klaudią Wiśniewską reprezentowały naszą szkołę, gminę i powiat.

Byłyśmy bardzo podekscytowane wyjazdem.

Odliczałyśmy każdą godzinę, a nawet sekundę. Każda z nas chciała zobaczyć to piękne miejsce, gdzie Czesław Miłosz spędzał swoje dzieciństwo. Poza tym na samo słowo „Suwałki” temperatura naszego ciała podnosiła się do 40 stopni! W naszą wielką podróż początkowo miałyśmy jechać służbowym samochodem pana burmistrza - Marka Góraka. Niestety, plany się pokrzyżowały i trzeba było znaleźć inny środek transportu. Wiele osób martwiło się (za co im bardzo dziękujemy) kto z nami pojedzie?! Na szczęście okazało się, że nasza kochana Straż Pożarna, na prośbę Pana Burmistrza, użyczy nam swojego nowiutkiego busa! Jeszcze bardziej ucieszyliśmy się na wiadomość, że naszym kierowcą będzie p. Jarosław Gniady! Jeszcze wtedy nie wiedział, co go czeka...

Przed nami 10 godzin jazdy,

bo do pokonania mieliśmy aż 650 km. Z tego powodu musieliśmy wyjechać 6 października o godzinie 3 nad ranem. Dla nas nie był to jednak problem. Liczyły się tylko 3 dni na Suwałkach w doborowym towarzystwie. Punktualnie o ustalonej godzinie pan Jarek zajeżdżał pod dom każdej z nas BUSEM STRAŻACKIM i zabrał nas

w daleką i przyjemną podróż. Po drodze musieliśmy zgarnąć panią Cyran, bo przecież bez niej wyjazd nie miałby sensu. Od początku mieliśmy dobre humory. Podczas 10 h jazdy w ogóle nie spałyśmy, prawdopodobnie wynikało to z ekscytacji, radości i trafnych żartów naszego ulubionego kierowcy.

Przyjeżdżając pod Dwór Mejera w Hołnach, gdzie mieliśmy nocleg, zrobiliśmy prawdziwą furorę! Wszyscy byli bardzo zdziwieni tym, że przyjechaliśmy busem strażackim! Wszystko rozpoczęliśmy od sesji zdjęciowej nad jeziorem. Już godzinę po przyjeździe nawiązałyśmy nowe przyjaźnie z dziewczynami z pobliskiego Augustowa. O 15 wyjechaliśmy do Dworku Miłosza, gdzie odbyło się spotkanie inauguracyjne. Tam dokładnie poznałyśmy wystawę o Czesławie Miłoszu, która znajduje się w dworku. Miałyśmy też okazję poznać wszystkich uczestników warsztatów. Kolejne grupy zaprezentowały swoje projekty i opowiedziały co im się najbardziej podobało w czasie realizacji projektu. My uznaliśmy, że największym naszym osiągnięciem było nagranie filmu „Wiecznie żywy dzięki poezji – niezwykła rozmowa z Czesławem Miłoszem” oraz zorganizowanie Wieczoru Poetyckiego.

Później dowiedzieliśmy się o dworku poety od córki pani Małgorzaty Czyżewskiej - Weroniki. Po wykładzie mieliśmy obejrzeć film „Dolina Issy”, ale z powodu zmęczenia udaliśmy się do Hołn.

Drugiego dnia zaczęły się właściwe warsztaty. Podzieleni na trzy grupy rozjechaliśmy się po okolicy. Nauczyciele udali się do **pracowni Andrzeja Strumiły** w Maćkowej Rudzie, przyjaciela Miłosza, podróżnika i malarza. Natomiast my, czyli gimnazjaliści, w tym czasie w synagodze poznaliśmy wraz Michałem Moniuszką **kulturę żydowską** tańcząc, śpiewając i słuchając.

Dowiedzieliśmy się wiele ciekawych faktów, związanych z kulturą żydowską. Poza tym w Sejnach do dzisiaj oprócz Polaków mieszkają inne narodowości. Z tego też względu żyje tam wielu ludzi, którzy mają odmienne wyznania. Są to m.in.: katolicy, starowiercy oraz prawosławni. Podobnie zresztą jak u nas. Największe wrażenie w czasie warsztatów zrobił na nas występ Kapeli Klezmerskiej z Sejn.

Podczas kolejnych zajęć przenieśliśmy się w czasy Jaćwingów, którzy zamieszkiwali tereny Sejneńszczyzny w bardzo odległych czasach. Poprowa-

ciąg dalszy na str. 20

Warsztaty w Krasnogrudzie



Przed dworem rodziny Miłoszów w Krasnogrudzie.



Uczestniczki projektu wraz z p. A. Cyran i p. Bożeną Szroeder (2ga z lewej).



W pracowni Andrzeja Strumiły w Maćkowej Rudzie.

Królewskie otrzęsiny w Gimnazjum w Równem



Najmłodsi członkowie UKS TKKF Dukla.

Sukces Kingi



Z siostrzeńcem Zbigniewa Herberta.

Mój ulubieniec



Jasper - ulubieniec pani Halinki.

Publikujemy zdjęcia ulubionych czworonogów Czytelników Dukli.pl. Zachęcamy do wysyłania zdjęć Państwa pupilów.

Redakcja



Krasnogruda 6-8 października 2011.

Wszystko co dobre
szybko się kończy
dokończenie ze str. 18

działa je pani Katarzyna Radziwiłko, która z zawodu jest archeologiem. Opowiedziała nam o ich kulturze, o tym jak żyli, o ich wynalazkach i sposobach na przetrwanie. Na koniec mogliśmy oglądnąć fotografie przedstawiające przedmioty z tamtego okresu.

Niezmiernie wartościowe były także warsztaty prowadzone przez panią Bożenę Szroeder. Opowiadała nam w niezwykle sposób zwykłe historie z życia wzięte. Dzięki niej mogliśmy lepiej poznać samych siebie i wglębiać się w losy naszych przodków. Jest to niezwykle ważne, bo żyjąc w dzisiejszym świecie przez pośpiech zapominamy o tym, co jest najważniejsze w życiu.

Pani Bożena wyreżyserowała 8 animowanych bajek opowiadających historię Sejneńszczyzny, które mieliśmy okazję zobaczyć. Dowiedzieliśmy się także, że przez 5 kolejnych lat po 3 miesiące spędzała w taborze Cyganów. Poznawała bliżej ich kulturę, zwyczaje, styl życia. Bardzo żałowaliśmy, że warsztaty tak szybko dobiegły końca, gdyż pani Bożena jest naprawdę niezwykłą, ciepłą osobą, poświęcającą się innym.

Wieczorem, po kolacji, około godziny 20 z powrotem przyjechaliśmy do Sejnu, gdzie mieliśmy okazję zobaczyć niezwykły spektakl, przygotowany przez młodzież sejneńską pod opieką p. Szroeder. „Kroniki Sejneńskie”, bo tę sztukę obejrzelśmy są niezwykle wzruszające i dające wiele do myślenia. Młodzi aktorzy włożyli całe swoje serce opowiadając historie własnych przodków. Na scenie byli bardzo szczerzy. Ich śpiew, sposób mówienia, mimika wyrażała bardzo dużo rozmaitych emocji. Podekscytowani wróciliśmy do Dworu Mejera na nocleg. Musieliśmy być pełni sił, bo w sobotę po południu znowu czekała nas 10 godzinna podróż...

Po śniadaniu, czyli około godziny 10 wyruszyliśmy na ostatnie warsztaty do Krasnogrudy. Niezwykłą radość przyniosła nam wiadomość, że zajęcia miały być prowadzone przez p. Szro-



Uczestnicy projektu podczas pracy.

eder, którą bardzo polubiliśmy. Nasze ostatnie zajęcia były poświęcone utworowi Cz. Miłosza - „Rodzinna Europa”. Każdy z nas miał bardzo trudne zadanie do wykonania, bowiem nie znając treści książki musieliśmy odpowiednio zinterpretować i przedstawić w formie graficznej wybrany cytat. Każdemu, przy drobnej pomocy pni Bożeny, udało się to zrobić. Efekty naszych prac były wspaniałe. Każda interpretacja była jedyna w swoim rodzaju. Po warsztatach odbyło się zebranie podsumowujące nasz pobyt w Krasnogrudzie, a na sam koniec pozostało już tylko rozdanie dyplomów i książek ufundowanych przez Wydawnictwo Szkolne PWN i oczywiście pyszny, tradycyjny obiad, czyli kartacze. Nie obyło się też bez litewskich śpiewów na pożegnanie, które zaintonowała Małgorzata Czyżewska.

Wszystko co dobre, szybko się kończy...

Niestety. Z wielkim żalem pożegnaliśmy się z innymi uczestnikami, z którymi bardzo się zżyliśmy. Na szczęście wspomnienia pozostają na zawsze.

I znów wsiedliśmy do naszego busa, który napawał nas optymistycznym nastrojem. Kolejne 10 godzin jazdy obfitowało w zabawne opowieści, żarty, układanie piosenek itp.

Tę podróż zapamiętamy, jako magiczną. Przeniosliśmy się w całkiem inny świat, gdzie czas płynie wolniej, gdzie ludzie są ciepłi i mili, gdzie w powietrzu unosi się jakaś niezwykła siła, która każe nam wierzyć, że i my

jesteśmy niezwykli i wiele możemy osiągnąć.

Dziękujemy wszystkim, którzy pomogli nam w organizacji wyjazdu, a w szczególności Panu Burmistrzowi – Markowi Górkowi, Panu Komendantowi - Ochotniczej Straży Pożarnej w Dukli Wiktorowi Madejowi oraz naszemu wspaniałemu kierowcy panu Jarosławowi Gniady.

Uczennice ZSP w Równem
J. Bek, D. Penar, K. Wiśniewska

Z Dukli do Montrealu

dokończenie ze str. 7

stał aresztowany. Po zwolnieniu Go z więzienia, przekroczył granicę z Litwą. Następnie udał się do Szanghaju przez Kobe w Japonii. W 1941 roku ostatnim statkiem, przed atakiem Japończyków na Pearl Harbor, udał się do Kanady. W pierwszych latach pobytu zajmował się prywatnym nauczaniem. Jednym z jego uczniów był wybitny rabin Nahum Eliezer Rabinowicz. Następnie związał się z chasydzkim przywódcą ruchu Chabad Lubovitch, zwanym siódmym i ostatnim Rebe, Menachemem Mendlem Schneersonem. W jego Talmudycznej Akademii uzyskał tytuł *Rosz jesziwy* czyli dziekana. Następnie został przewodniczącym Sądu Rabinicznego, przewodniczącym Rady Rabinów by w końcu w 1969 roku zostać naczelnym rabinem Montre- ➔

SPORT

SPORT

SPORT

Udana inauguracja dukielskiej siatkówki

Od zwycięstwa 3-0 nad zespołem TKF ITS Anilana II Rakszawa siatkarze SKS Dukla rozpoczęli rywalizację w IV lidze siatkówki w sezonie 2011/2012.

Mecz inauguracyjny odbył w sobotę 8 października w hali MOSiR w Dukli przy pełnej i wspaniale dopingującej publiczności. Od samego początku mecz rozgrywał się pod dyktando gospodarzy.

Siatkarze SKS spokojnie rozpoczęli spotkanie. Od początku seta wypracowali sobie kilkupunktową przewagę i kontrolując przebieg spotkania powiększali przewagę by wygrać seta do 14.

W drugiej odsłonie było już znacznie więcej emocji. Mocny początek i kilkupunktowa przewaga. Od tego momentu w drużynie SKS Dukla widać było dużo nerwowości i niezdeterminowania. Goście wykorzystując to doprowadzili do remisu a nawet wyszli na dwupunktowe prowadzenie. Odpowiednia reakcja trenera przyczyniła się do odwrócenia losów tego seta. Mimo dramaturgii w końcówce seta, jaką zafundowali nam zawodnicy SKS set został rozstrzygnięty do 23 na naszą korzyść.

III set podobny przebieg do drugiego; dobry początek, przewaga kilkupunktowa, kontrola, nerwowość w końcówce seta i wygrana do 22.

Inauguracja sezonu 2011/2012 była bardzo udana – liczna publiczność (około 200 osób), wspaniały doping i dobra gra.

Kolejne dwa mecze nasi siatkarze rozegrają na wyjeździe z w Białobrzegach (k. Łańcuta) i w Błażowej.

Natomiast u siebie zagramy mecz 29 października (sobota) z UKS Tęcza Sędziszów Małopolski. Zapowiada się emocjonujące spotkanie.

NIE MOŻE CIĘ ZABRAKNAĆ!

➔ alu. Pinchas Hirschsprung był wybitnym znawcą Talmudu, dobrym i ciepłym człowiekiem zaangażowanym w pomoc dla Polaków i Żydów znajdujących się w Kanadzie, a potrzebujących pomocy. Jako jeden z nielicznych potrafił zaliczyć „test pin” polegający na tym, że np. ktoś podawał „słowo pin znajduje się jako szóste w siódmym wierszu na stronie 15 Talmudu. Podaj wszystkie słowa znajdujące się w tym miejscu aż do strony 69”. Studenci niejednokrotnie testowali jego umiejętności wyznaczając słowa pin w *Tosafot* czyli średniowiecznych komentarzach do Talmudu lub komentarzach napisanych przez Rabina Shlomo znanego jako *Rashi*. Pinkas nigdy się nie pomylił. Pod koniec swego życia założył w Montrealu szkołę *Bejt Jakob* dla ortodoksyjnych dziewcząt, nazwaną po śmierci Jego imieniem. Był autorem licznych publikacji. Prowadził liczne wykłady. Zmarł w Montrealu 25 stycznia 1998 roku. W literaturze można czasami znaleźć informacje jakoby był ostatnim rabinem dukielskim. Pinchas Hirschsprung nigdy nie był rabinem w Dukli. Ostatnimi rabinami w Dukli byli Jehezkiel Szraga Halbersztam syn Menachema Mendla Halbersztama i Naf-tali Herz Szapira.

Joanna Koszczan
Skarbnik Stowarzyszenia Sztetl Dukla



SKS DUKLA - TKF ITS Anilana II Rakszawa 3-0 (14, 23, 22)

SKS DUKLA – skład: Szczepan Jakiela, Michał Okarma, Artur Śliwiński, Maciej Chłap, Zbigniew Mo-soń, Bartłomiej Jerzyk, Dominik Piróg, Konrad Piróg, Piotr Such, Damian Wiernusz.

Trener – Robert Rapala

Dobra passa siatkarzy SKS DUKLA trwa nadal. W swoich dwóch meczach wyjazdowych siatkarze SKS Dukla pokonali kolejno:

16 października UKS GIMBRZEG Białobrzegi 3-0 (21, 22, 17)

23 października STS KLIMA Błażowa 3-1 (23, 22, -23, 19).

Po trzech kolejkach prowadzą w rozgrywkach IV ligi grupa 2 mając na koncie 9 pkt przed MKPS Stal Mielec - 7 pkt.

Zel

MIĘJSKI OŚRODEK SPORTU I REKTEACJI W DUKLI

zaprasza na

Wieczne Spotkania Szachowe

MOSiR Dukla zaprasza wszystkich zainteresowanych na wieczorne spotkania szachowe. Zajęcia prowadzone będą przez licencjonowanego instruktora i sędziego szachów - Jerzego Gunia. Zajęcia skierowane są dla każdej grupy wiekowej.

Przyjdź poznaj zasady gry w szachy lub rywalizuj ze znajomymi.

W każdy piątek od godziny 17.00 do 19.00.

Wszystkich Serdecznie Zapraszamy



W 22 minuty i 2 sekundy na Górę Cergową

Rekord trasy w historii biegu

2 października br. w piękną październikową niedzielę odbył się XII Bieg Górski na Górę Cergową. Celem biegu jest promocja Beskidu Niskiego, jako miejsca wyjątkowego do uprawiania biegów, popularyzacja biegów górskich, a także upowszechnianie biegania, jako najprostszej formy ruchu. Organizatorem 12. edycji był Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Dukli.

W biegu głównym wzięło udział 42 zawodników, a w towarzyszących imprezie biegach ulicznych dla dzieci i młodzieży około 70 osób. Piękna pogoda przywitała biegaczy w Dukli. Najlepszym zawodnikiem tegorocznego biegu okazał się **Andrzej Długosz z Rytra, który pokonał trasę w czasie 22 minut i 2 sekund.** To rekord trasy w dwunastoletniej historii biegu dukielskiego. Najlepszą zawodniczką była **Izabela Zatorska**



Bieg rozpoczęty.

z Wrocanki z czasem 26 minut i 21 sekund. Nagrody pieniężne dla zwycięzców biegu głównego fundowała gmina Dukla. MOSiR ufundował puchary, statuetki i dyplomy. Dla zwycięzców w biegach dziecięcych i młodzieżowych organizator ufundował medale, dyplomy, a gmina Dukla gadzety promocyjne. Nagrody zawodnikom wręczał burmistrz Marek Górak. Najstarszym zawodnikiem zawodów był Kazimierz Granda, który pokonał trasę w czasie 51 minut i 43 sekundy. Najlepszym zawodnikiem Gminy Dukla był Marcin Bik z czasem 26, 23 min,

Wyniki biegu głównego:

Kat. mężczyzn:

Andrzej Długosz (22,02 min) - 1. miejsce, Daniel Wosik (22,35 min) - 2., Sylwester Lepiarz (23,27 min) - 3.

Kat. kobiet:

Izabela Zatorska (26,21 min) - 1. miejsce, Ludmiła Melichorowa (28,48 min) - 2., Gabriela Ekiert (34, 12 min) - 3.

Organizator dziękuje wszystkim, którzy przyczynili się do tego, że bieg się odbył, GOPR-owcom i Ochotniczej Straży Pożarnej z Dukli za zabezpieczenie trasy, firmie ZIKO za sponsorowanie poczęstunku dla zawodników. Lekarzowi Arturowi Sadzikowskiemu za czuwanie nad zdrowiem zawodników. Ośrodkowi Kultury za pomoc techniczną. ➔



Dukielska Liga Halowa

Zapraszamy wszystkich sympatyków piłki nożnej na inaugurację Dukielskiej Ligi Halowej w piłce nożnej, które odbędzie się w sobotę 05.11.2011r o godzinie 16.00

Organizatorem DLH jest Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Dukli. Do rywalizacji zgłosiło się 11 zespołów: Jasionka Juniorzy, Galactik Football Dukla, Dolina Śmierci Iwa, Orły Piesika, Przełęcz II Dukla, Orły z Milczy, Beskid Równe, Iwelka Iwla, Victoria Tylawa, HDK Żeglce, Huragan Jasionka. Mecze rozgrywane będą w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Dukli. Spotkania zaplanowano na niedziele od godziny 15.30 oraz wtorki od godziny 18.00. Więcej szczegółów dotyczących DLH znaleźć można na stronie internetowej MOSiR www.mosir.dukla.pl



Zestaw par I kolejki:

- 05.11.2011 godz 16.00 - Jasionka Juniorzy : Orły z Milczy
- 05.11.2011 godz 16.40 - Galactik Football Dukla : Beskid Równe
- 05.11.2011 godz 17.20 - Dolina Śmierci Iwla : Iwelka Iwla
- 05.11.2011 godz 18.00 - Orły Piesika : Victoria Tylawa
- 05.11.2011 godz 18.40 - Przełęcz II Dukla : HDK Żeglce

Pauzuje: Huragan Jasionka

Serdecznie zapraszam!

Dyrektor MOSiR Szopa Michał



TENIS STOŁOWY

Sezon 2011-2012 rozpoczęty

Zawodnicy Uczniowskiego Klubu Sportowego TKKF Dukla po przepracowaniu okresu przygotowawczego przystąpili do rozgrywek ligowych oraz turniejów kwalifikacyjnych do Mistrzostw Województwa.

Kadra UKS TKKF Dukla I:

Maciejewski Bogdan, Pietruszka Stawomir, Dembiczak Jan, Kopczyk Hubert, Frączek Krystian.

Terminarz III Ligi Mężczyzn :

Data	Kolejka	Mecz	Wynik
2011-09-24, 11:00	1	UKS TKKF I Dukla - LUKS Sokół I Siedliska Bogusz	5:10
2011-10-02, 11:00	2	LKS Jar II Kielnarowa - UKS TKKF I Dukla	5:10
2011-10-09, 11:00	3	UKS TKKF I Dukla - UKS Iskra I Iskrzynia	9:9
2011-10-16, 11:00	4	KTS GOSiR I Krościenko Wyżne - UKS TKKF I Dukla	10:3
2011-10-23, 11:00	5	UKS TKKF I Dukla - KSTS MOSiR III Krosno	7:10
2011-10-30, 11:00	6	GMKS Strzelec II Frysztak - UKS TKKF I Dukla	-:-
2011-11-06, 11:00	7	LKS Brzostowianka I Brzostek - UKS TKKF I Dukla	-:-
2011-12-04, 11:00	8	UKS TKKF I Dukla - KS II Łańcut	-:-
2011-12-11, 11:00	9	KS I Nagórzany - UKS TKKF I Dukla	-:-
2011-12-18, 11:00	10	UKS TKKF I Dukla - LUKS Burza I Rogi	-:-
2012-01-15, 11:00	11	UKS TKKF I Dukla - LKS Jar I Kielnarowa	-:-

Kadra UKS TKKF Dukla II :

Krowicki Piotr, Rapala Maciej, Włoch Mateusz, Durat Adam, Cycak Piotr

Terminarz IV Ligi Mężczyzn :

Data	Kolejka	Mecz	Wynik
2011-09-24, 11:00	1	LKS I Turze Pole - UKS TKKF II Dukla	6:10
2011-10-02, 11:00	2	UKS TKKF II Dukla - UKS Tornado Wrocanka	10:4
2011-10-09, 11:00	3	UKS Gwoździak Gwoźnica Dolna - UKS TKKF II Dukla	9:9
2011-10-16, 11:00	4	UKS TKKF II Dukla - PKS Bartek I Dębowiec	10:1
2011-10-23, 11:00	5	UKS TKKF II Dukla - UKS Olimp I Łęki Dukielskie	9:9
2011-10-30, 11:00	6	GMKS Strzelec III Frysztak - UKS TKKF II Dukla	-:-
2011-11-06, 11:00	7	UKS TKKF II Dukla - LUKS Burza II Rogi	-:-
2011-12-04, 11:00	8	LUKS Strażak I Niżna Łąka - UKS TKKF II Dukla	-:-
2011-12-11, 11:00	9	UKS TKKF II Dukla - KTS GOSiR II Krościenko Wyżne	-:-
2011-12-18, 11:00	10	LKS Górki - UKS TKKF II Dukla	-:-
2012-01-15, 11:00	11	UKS Iskra II Iskrzynia - UKS TKKF II Dukla	-:-

Kadra UKS TKKF Dukla III :

Jurczyk Magdalena, Szczurek Patryk, Pachana Karol, Szyszlak Krystian, Karnasiewicz Kamil, Stasiak Szymon,

Terminarz V Ligi Mężczyzn :

Data	Kolejka	Mecz	Wynik
2011-09-24, 11:00	1	UKS TKKF III Dukla - MKS Skarbek Gogołów	2:10
2011-10-02, 11:00	2	LKS Btykawica Leśniówka - UKS TKKF III Dukla	7:10
2011-10-09, 11:00	3	UKS TKKF III Dukla - PKS Bartek II Dębowiec	6:10
2011-10-16, 11:00	4	UKS TKKF III Dukla - UKS Cebulka Warzyce	10:6
2011-10-23, 11:00	5	UKS Olimp II Łęki Dukielskie - UKS TKKF III Dukla	6:10
2011-10-30, 11:00	6	ZKS Nafta Jedlicze - UKS TKKF III Dukla	-:-
2011-11-06, 11:00	7	UKS TKKF III Dukla - UKS Spin Jasto	-:-
2011-12-11, 11:00	9	LKS Strażak Bratkówka - UKS TKKF III Dukla	-:-

Stanisław Paszek

➔ Końcowe wyniki biegów ulicznych w poszczególnych kategoriach wiekowych:

100 m Przedszkolaki - dziewczyny:

1. miejsce - Natalia Chowaniec (Jaśliska), 2. Dominika Hawrot (Krościenko Wyżne), 3. Weronika Szewczyk (Krościenko Wyżne)

100 m Przedszkolaki - chłopcy:

1. miejsce - Adrian Chowaniec (Jaśliska), 2. Kamil Dmitrzak

200 m dziewczyny rocznik 2003-2004:

1. miejsce - Sandra Rymar (Krościenko Wyżne), 2. Eliza Biłas (Jasłiska), 3. Anna Szczurek (Dukla)

200 m chłopcy rocznik 2003-2004:

1. miejsce - Patryk Winnicki (Jaśliska), 2. Hubert Madej (Jaśliska), 3. Wiktor Olejnik (Jaśliska)

400 m dziewczyny rocznik 2001-2002:

1. miejsce - Weronika Kotek, 2. Karina Hawrot (Krościenko Wyżne), 3. Eliza Lorenc (Krościenko Wyżne)

400 m chłopcy rocznik 2001-2002:

1. miejsce - Michał Ciuła (Lipowica), 2. Mateusz Szewczyk (Burza Rogi), 3. Patryk Majer

600 m dziewczyny rocznik 1999-2000:

1. miejsce - Kamila Graba (Krościenko Wyżne), 2. Aleksandra Szewczyk, 3. Orlińska Iwona (Jaśliska)

600 m chłopcy rocznik 1999-2000:

1. miejsce - Kamil Mezglewski (Krościenko Wyżne), 2. Tomasz Mierzejewski, 3. Sebastian Kostycz (Jaśliska)

800 m dziewczyny rocznik 1996-1998:

1. miejsce - Natalia Szewczyk, 2. Ilona Woźniak, 3. Katarzyna Ciuła

800 m chłopcy rocznik 1996-1998:

1. miejsce - Konrad Wołtosz (Jaśliska), 2. Daniel Szczurek (Dukla), 3. Jan Szmyd (Krościenko Wyżne)

Zwycięzcom gratulujemy!

kbr

Sikora bogatka

Często spotykanym i popularnym mieszkańcem naszych lasów, parków i ogrodów jest bogatka. Należy do licznej rodziny sikor. Bogatka jest wielkości wróbla i podobnego kształtu. Charakteryzuje ją wydarty, zaokrąglony brzuch, duża głowa, krótki, spiczasty, mocny dziób, krótkie, zaokrąglone skrzydła. Głowa jest błyszcząco czarna z białymi policzkami, spód ciała cytrynowożółty z czarnym pasem ciągnącym się od podgardla przez podbrzusze, niemal do ogona. Wierzch ciała oliwkowy, na skrzydłach prześwitujący na niebiesko. Bogatka jest gatunkiem częściowo osiadłym.

Zimuje w Polsce najczęściej blisko ludzkich siedzib. Duża część populacji migruje na zimę na południe. Spotykając bogatkę zimą i latem nie możemy być pewni, że widzimy wciąż tego samego osobnika. Możliwe, że do zimowego karmnika przyleciał właśnie gość ze Skandynawii lub z północnych terenów naszego kraju. Bogatka jest największą i najbardziej popularną z polskich sikor. Niezwykle ruchliwa i zwinna, z łatwością porusza się pomiędzy gęstymi gałęziami krzewów, równie dobrze radząc sobie na ziemi. Sympatię ludzi zdobywa sobie żywym, wesołym usposobieniem. Jest mało płochliwa, raczej odważna i bardzo ciekawska. Najlepszym sposobem zwabienia bogatki jest zawieszenie w karmniku słoniny lub wysypanie nasion roślin oleistych - na przykład słonecznika. Donośny świergot i stukanie dziobami o zmarzniętą skórkę słoniny możemy traktować jako podziękowanie za pomoc w czasie mroźnych i śnieżnych zim.

Bogatki zaczynają śpiewać pod koniec zimy, nawet już w słoneczne dni stycznia i lutego. Śpiew, porównywany jest do dzwoneczka, to miłe, choć nieco jednostajne, trzysylabowe gwizdy. Charakterystyczny jest też głos zaniepokojenia, w formie ostrej, szybkiej serii ostrzegawczych trzasków.

W przeciwieństwie do niektórych sikor obie płci bogatki ubarwione są niemalże jednakowo, ale jednak występują różnice w upierzeniu. Samiec wyróżnia się szerszym i dłuższym (wychodzącym od gardzieli po ogon) czarnym paskiem na żółtej piersi i brzuchu oraz błyszcząco czarną głową i karkiem. Samice mają bardziej matową głowę i czarny pasek na spodzie ciała kończy się już na wysokości nóg. Obie płci są zbliżonej wielkości.

Sezon lęgowy trwa od końca kwietnia do początku lipca. Tworzone pary są monogamiczne.

Czynnikiem, który silnie ogranicza lokalną liczebność sikory jest brak odpowiednich miejsc do gnieźdzenia się. Ptaki jednak próbują szukać różnych lokalizacji i zasiedlają ziemne nory, żelazne lub kamionkowe rury w których potem wychowują swe potomstwo. Istotną jest jednak wielkość otworu wlotowego. Konstrukcja lęgowa składa się z włosia, sierści, mchu i puchu, a wyścielona jest mchem, delikatnym sianem, sierścią i pierzem. Bogatka potrafi nawet sama wykuć dziuplę, ale tylko w spróchniałym, miękkim drewnie. Białą czerwono nakrapiane jaja składane od



Sikorka bogatka. Fot. Halina Cycak

końca kwietnia do początku lipca w liczbie od 6 do 14. Tak duża liczba jaj ma zrekompensować straty spowodowane zimowaniem na terenie lęgowym. Jaja są koloru białego z rdzawymi plamkami i wysiadywane są przez samicę w okresie 13-14 dni. Pisklęta, gniazdownicy, opuszczają gniazdo po 15-21 dniach. Przez 3 tygodnie przebywania potomstwa w gnieździe samiec pomaga partnerce w jego dokarmianiu. Rodzina przebywa ze sobą jeszcze przez 3 kolejne tygodnie. Najdłużej żyjąca bogatka, której wiek oznaczył człowiek, miała 15 lat.

W każdym środowisku, w którym występuje zachowuje się jak ptak leśny i przesiaduje najczęściej na drzewach, gdzie łapie owady. Po smakowitą ofiarę znajdującą się na ziemi może jednak bez problemu opuścić gałąź. Zimą w karmnikach jest jednym z najczęstszych gości, choć nie dlatego, że nie jest w stanie znaleźć innego pokarmu, ale dlatego, że ten podany przez człowieka nie wymaga trudu przy jego zdobywaniu. Pożywienie pozostawiane w karmnikach - słonina i nasiona - nie wystarcza ptakowi w pełnym zaspokojeniu potrzeb żywieniowych. By dotrzeć do kolejnej wiosny wymaga ona zimą również pokarmu zwierzęcego, który zdobywa i tak bez pomocy człowieka. Największą ilość owadów szkodników sikory zabijają w okresie wykarmiania piskląt. Są okresy kiedy zjada w ciągu dnia tyle ile sama waży, czyli około 20 g przekładających się na 130 do 200 owadów w zależności od ich masy. Silny dziób pozwala na chwytanie gąsienic, rozłupywanie żółtych owadów jaj, odrywanie kawałków kory, a jesienią i zimą na rozłupywanie nasion

Szybko uczy się nowych sposobów zdobywania pokarmu. Przez krótkie i zaokrąglone skrzydła lata słabo i na krótkie dystanse, ale po gałęziach w poszukiwaniu owadów skacze zwinnie.

ch

Czy wiesz, że:

- Najdłuższym latającym ptakiem jest jerzyk-może latać bez przerwy 3 lata. Unosi się w powietrzu śpiąc i jedząc.
- Jedynym prawdziwie latającym ssakiem jest nietoperz.

2011 Międzynarodowy Rok Lasów

„Lasy dla ludzi”

Rok 2011 został ogłoszony przez Organizację Narodów Zjednoczonych Międzynarodowym Rokiem Lasów, pisaliśmy już wielokrotnie na ten temat w naszym miesięczniku. Warto jednak przypomnieć, że Europa, zajmująca zaledwie 2% powierzchni kuli ziemskiej posiada ponad 1 mld ha lasów – 25 % lasów Ziemi.

Powierzchnia lasów w Europie nie maleje, jak to się wciąż dzieje na całym świecie, lecz od XVIII wieku stale rośnie. Tylko w latach 1990 - 2005 przybyło w Europie ponad 12 mln ha lasów. W tym samym czasie na świecie ubyło dziesięciokrotnie więcej lasów bo 125 mln ha. Na statystycznego mieszkańca Europy przypada 1,26 ha lasu, na Polaka około 0,3 ha, tj. kilkanaście razy mniej niż na Finów (4,4 ha), czy Szweda (3,4 ha). Wzrost powierzchni lasów w Europie jest efektem trwale zrównoważonej gospodarki leśnej, opartej na zasadach ekologicznych oraz ciągle rosnącej świadomości ekologicznej społeczeństw Europy.

Lasy w Europie mają układ równoleżnikowy i są znacznie zróżnicowane. Od tundrowego obszaru arktycznego roślinność leśna zaczyna się od strefy zarośli i rzadkich lasów brzoźowych. Na południe rozciąga się tajga złożona z drzew iglastych, głównie świerków i sosen, oraz w mniejszym stopniu z brzoź. Do nich dołączają: osika, wiąz, buk, olcha i rzadziej lipa. Tajga przechodzi w strefę lasów liściastych i mieszanych z bukami, dębami. Polskie lasy są w strefie lasów mieszanych i liściastych.



Lasy europejskie tworzy około 150 gatunków drzew. To niewielka liczba w porównaniu z lasami tropikalnymi strefy równikowej, gdzie na 1 hektarze rośnie nawet 200 gatunków, nie licząc lian i pnączy. Różnicowanie gatunkowe lasów w Polsce zależy przede wszystkim od żyzności siedlisk. Na nizinach dominują drzewostany sosnowe, w górach - świerczyny, które powoli ustępują powracającym na swoje siedliska drzewostanom bukowym i jodłowym. Na żyzniejszych glebach rosną drzewostany dębowe, bukowe i jodłowe z dużym udziałem grabu, klonu, jaworu, jesionu i wiązów. Lasy zdominowane w Polsce przez sosnę stanowią 70% powierzchni, ale ich areal systematycznie maleje. W zależności od położenia w lasach Europy występuje od 200 do ponad 2000 roślin naczyniowych. Najwięcej na południu i wschodzie kontynentu, najmniej na północy. Lasy są zamieszkałe przez blisko połowę gatunków ssaków europejskich (od 20 do 96 w zależności od położenia geograficznego).

Lesistość poszczególnych krajów naszego kontynentu jest różna i waha się od prawie 80% w Skandynawii (Finlandia) do ok. 10% w Irlandii. Średnia dla Europy wynosi 45%. Lesistość Polski wynosi obecnie 29,5%.

Zasoby drewna w lasach europejskich, podobnie jak ich powierzchnia, stale rosną. W ostatnich latach zwiększały się co roku o około 360 m sześciennych i wynoszą obecnie 114 mld m sześciennych. Zasoby drewna w polskich lasach oceniane są na około 2 mld m sześciennych. Oprócz funkcji ochronnych i rekreacyjnych las jest także dostarczycielem drewna. Obecnie na każdego mieszkańca waha się od 0,5 m sześciennego w krajach południowo-wschodnich do 3 m sześciennych w skandynawskich. Od kilkunastu lat ilość pozyskiwanego drewna rośnie, pozostając jednak stale poniżej przyrostu zasobów drzewnych. Podstawowym walorem drewna jest jego odnawialność. W przeciwieństwie do naturalnych bogactw naszej planety takich jak ropa czy węgiel, zasoby drewna w trwale zrównoważonej gospodarce leśnej nie wyczerpują się.

W całej Europie wg. danych z 2007 roku zatrudnienie w leśnictwie przekracza 1 mln pracowników, w przemyśle drzewnym zatrudnionych jest 1,35 mln, a w celulozowo-papierniczym - około 1 mln. Do tego trzeba dodać zbieraczy runa leśnego, grzybów, producentów korka, przewodników turystycznych, właścicieli i obsługę obiektów hotelarskich znajdujących się w bezpośrednim sąsiedztwie lasu. W Polsce gospodarka leśna ma także znaczący wymiar społeczny. Lasy Państwowe zatrudniają obecnie w całym kraju prawie 25 tys. pracowników, w tym, 16 tys. w Służbie Leśnej. Las jest także miejscem pracy dla prawie 50 tys. ludzi zajmujących się bezpośrednio w nim działalnością gospodarczą, hodowlaną, i ochronną, a około 300 tys. osób zatrudnionych jest w przemyśle: drzewnym i wyrobów z drewna, meblarskim i papierniczym.

To wszystko uświadamia nam, jak ogromne znaczenie mają lasy w życiu każdego z nas. Las łagodzi klimat, daje ludziom na całym świecie drewno, leki i środki do życia.

Przygotowała na podstawie literatury:
Krystyna Boczar-Różewicz

Co dziś świętujemy

W listopadzie świętujemy

- 3 XI - Święto Myśliwych
- 4 XI - Dzień Taniego Wina
- 5 XI - Dzień Postaci z Bajek (także 5 września)
- 9 XI - Światowy Dzień Jakości, Światowy Dzień Gry Wstępnej
- 10 XI - Dzień Młodzieży, Dzień Jeża
- 11 XI - Japoński Dzień Singli
- 12 XI - Światowy Dzień Bicia Rekordów
- 14 XI - Dzień Seniora
- 16 XI - Dzień Tolerancji
- 17 XI - Dzień Studenta, Dzień bez Długów
- 19 XI - Dzień Toalet
- 20 XI - Dzień Uprzemysłowienia Afryki
- 21 XI - Dzień Pracownika Socjalnego, Światowy Dzień Życzliwości i Pozdrowień
- 25 XI - Dzień Pluszowego Misia, Dzień bez Futra, Dzień Tramwajarza, Dzień Kolejarza
- 28 XI - Dzień Pocałunku
- 29 XI - Dzień Chorążego

UCHWAŁA NR XII/62/11 RADY MIEJSKIEJ W DUKLI z dnia 10 września 2011 r.

w sprawie zmian w uchwale własnej nr XI/55/11 z dnia 30 sierpnia 2011 r. dotyczącej udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej dla Powiatu Krośnieńskiego

Na podstawie art. 10 ust. 2a i art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591, z późn. zm.) oraz art. 220 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz. U. Nr 157, poz. 1240, z późn. zm.) Rada Miejska w Dukli uchwala, co następuje:

§ 1. W uchwale Nr XI/55/11 Rady Miejskiej w Dukli z dnia 30 sierpnia 2011 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej dla Powiatu Krośnieńskiego, § 1 otrzymuje brzmienie: „Udziela z budżetu Gminy Dukla pomoc finansową w formie dotacji celowej w kwocie 20.000 zł (słownie: dwadzieścia tysięcy złotych) dla Powiatu Krośnieńskiego z przeznaczeniem na zadanie pn. Remont nawierzchni drogi powiatowej Nr 1999 R Dukla - Lubatowa, realizowane w ramach środków na usuwanie skutków klęsk żywiołowych.”

§ 2. Podstawą do przekazania środków finansowych będzie umowa z Powiatem Krośnieńskim, określająca przeznaczenie i zasady rozliczenia środków.

§ 3. Wykonanie uchwały zleca się Burmistrzowi Gminy Dukla.

§ 4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Rady
Andrzej Dziedzic

UCHWAŁA NR XI/56/11 RADY MIEJSKIEJ W DUKLI z dnia 30 sierpnia 2011 r.

w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków na terenie Gminy Dukla z urządzeń wodociagowych i urządzeń kanalizacyjnych będących w posiadaniu Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej w Dukli Sp. z o.o.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.) oraz art. 24 ust. 1 i 5 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz. U. z 2006 r. Nr 123, poz. 858 z późn. zm.) Rada Miejska w Dukli uchwala co następuje:

§ 1. Zatwierdza taryfę za 1m³ wody pobieranej z wodociągu komunalnego będącego w posiadaniu Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej w Dukli Sp. z o.o. w :

- 1) Dukli, w wysokości:
 - a) 3,83 złotych netto + VAT - dla gospodarstw domowych,
 - b) 3,83 złotych netto + VAT - dla pozostałych odbiorców,
- 2) Mszanie, w wysokości:
 - a) 6,17 złotych netto + VAT - dla gospodarstw domowych,
 - b) 6,17 złotych netto + VAT - dla pozostałych odbiorców,
- 3) Zawadce Rymanowskiej, w wysokości:
 - a) 15,50 złotych netto + VAT - dla gospodarstw domowych,
 - b) 15,50 złotych netto + VAT - dla pozostałych odbiorców.

§ 2. Zatwierdza taryfę za 1m³ ścieków odprowadzanych do kanalizacji komunalnej będącej w posiadaniu Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej w Dukli sp. z o.o., obsługiwanej przez oczyszczalnię ścieków w:

- 1) Dukli, w wysokości:
 - a) 4,03 złotych netto + VAT - dla gospodarstw domowych,
 - b) 4,03 złotych netto + VAT - dla pozostałych odbiorców.

§ 3. Zatwierdza wysokość stawek abonamentowych za dostarczoną wodę i odebrane ścieki:

1) Stawka opłaty abonamentowej dla odbiorcy wody - 4,50 zł./odbiorcę/miesiąc,

2) Stawka opłaty abonamentowej dla dostawcy ścieków - 5,06 zł./odbiorcę/miesiąc,

3) Stawka opłaty abonamentowej dla odbiorcy wody i dostawcy ścieków - 6,00 zł./odbiorcę/miesiąc,

4) Stawka opłaty abonamentowej dla odbiorcy wody rozliczane-go według przeciętnych norm zużycia wody - 3,00 zł./odbiorcę/miesiąc,

5) Stawka opłaty abonamentowej dla dostawcy ścieków rozliczane-go według przeciętnych norm zużycia wody -3,56 zł./odbiorcę/miesiąc,

6) Stawka opłaty abonamentowej dla odbiorcy wody i dostawcy ścieków rozliczane-go według przeciętnych norm zużycia wody - 4,00 zł./odbiorcę/miesiąc.

§ 4. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Gminy Dukla.

§ 5. Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 listopada 2011 roku.

Przewodniczący Rady
Andrzej Dziedzic

UCHWAŁA NR XI/53/11 RADY MIEJSKIEJ W DUKLI z dnia 30 sierpnia 2011 r.

w sprawie przyjęcia przez Gminę Dukla realizacji zadania publicznego - prowadzenie Środowiskowego Domu Samopomocy dla osób z zaburzeniami psychicznymi zamieszkałych na terenie Gmin: Chorkówka, Jaśliska i Miejsce Piastowe

Na podstawie art.18 ust.2 pkt 12 oraz w związku z art.74 ust.1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz.1591 z późn.zm.), art.18 ust.1 pkt 5 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz.U. z 2009 r. Nr 175, poz.1362 z późn.zm.) oraz § 7 ust.4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 9 grudnia 2010 r. w sprawie środowiskowych domów samopomocy (Dz.U.Nr 238, poz.1586) Rada Miejska w Dukli uchwala, co następuje.

§ 1. Gmina Dukla przyjmie do realizacji zadanie publiczne - prowadzenie Środowiskowego Domu Samopomocy dla osób z zaburzeniami psychicznymi zamieszkałych na terenie Gmin:

- 1) Chorkówka,
- 2) Jaśliska,
- 3) Miejsce Piastowe.

§ 2. Upoważnia się Burmistrza Gminy Dukla do zawarcia porozumień, których projekty stanowią załączniki do niniejszej uchwały.

§ 3. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Gminy Dukla.

§ 4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Rady
Andrzej Dziedzic

UCHWAŁA NR XI/57/11 RADY MIEJSKIEJ W DUKLI z dnia 30 sierpnia 2011 r.

w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości: Łęki Dukielskie, Wietrzno

Działając na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.) oraz art. 14 ust. 1 - 3 i art. 27 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717 z późn. zm.) - Rada Miejska w Dukli uchwala, co następuje: ➔

➔ § 1. Przystąpić do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości: Łęki Dukielskie, Wietrzno, przyjętego § 1 ust.1 pkt 5 uchwały Nr XXX/195/05 Rady Miejskiej w Dukli z dnia 11 marca 2005 r. w sprawie uchwalenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego Gminy Dukla (Dz. Urz. Województwa Podkarpackiego Nr 56, poz. 732, Dz.Urz. Województwa Podkarpackiego z 2006 r. Nr 97, poz. 1392, Dz.Urz. Województwa Podkarpackiego z 2007 r. Nr 63, poz. 1584, Dz.Urz. Województwa Podkarpackiego z 2008 r. Nr 6, poz. 114)

§ 2. Przedmiotem zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości: Łęki Dukielskie, Wietrzno, zwanej dalej zmianą planu, będzie obszar położony w miejscowości Wietrzno obejmujący działki o numerach ewidencyjnych: 590/1 i 591. Granice obszaru objętego zmianą planu przedstawia załącznik graficzny do niniejszej uchwały

§ 3. Przedmiot ustaleń zmiany planu obejmuje przeznaczenie terenu pod lokalizację oczyszczalni ścieków

§ 4. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Gminy Dukla

§ 5. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia

Przewodniczący Rady
Andrzej Dziedzic

Burmistrz Gminy Dukla informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy Dukla wywieszony został **wykaz nieruchomości**, stanowiących własność mienia komunalnego Gminy Dukla, **przeznaczonych do sprzedaży**.

Wykaz obejmuje działki nr: 714 i 771/1 położone w Dukli, 2577 położoną w lwli, 80/2 położoną w Mszanie, 916/3 położoną w Teodorówce oraz udział wynoszący 2/6 części działki nr 3084 położonej w Jasionce.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 z póź. zm.) mogą składać wnioski o nabycie zbywanych nieruchomości w terminie **do dnia 5 grudnia 2011 r.** w Urzędzie Gminy Dukla pok. nr 6.

Szczegółowe informacje w sprawie w/w nieruchomości zamieszczone są na stronie internetowej www.dukla.pl

Marek Górak
Burmistrz Gminy Dukla

KOMUNIKAT BURMISTRZA GMINY DUKLA

Na podstawie art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U.z 2010 r. Nr 102 , poz. 651 z póź. zm.) informuję, że w siedzibie Urzędu Gminy Dukla wywieszony został **wykaz nieruchomości, przeznaczonych do dzierżawy**.

Wykaz obejmuje działki nr: 1944, 1949, 1977 położone w Teodorówce.

Zainteresowani dzierżawą mogą składać podania w terminie **do dnia 21 listopada 2011 r.** w pok. nr 6 Urzędu Gminy Dukla.

Marek Górak
Burmistrz Gminy Dukla

Burmistrz Gminy Dukla działając na podstawie art.38 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2000 r. Nr 261, poz. 2603 z późn. zm.), § 3 ust.1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w spra-

wie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. Nr 207, poz.2108)

o g ł a s z a

przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność mienia komunalnego Gminy Dukla :

- **wyodrębniony lokal użytkowy** o pow. użytkowej 83,09m² z przynależnym boksem gospodarczym o pow. 11,42 m² wraz z udziałem 502/100 cz. w częściach wspólnych budynku i w prawie własności do działek gruntowych nr 62/4 i 62/5 o łącznej powierzchni 20 arów położonych w **Tylawie** nr 72 („Agronomówka”), księga wieczysta KS1K 001000921/6, KS1K 001000922/3,

Cena wywoławcza wynosi 51 200,00 złotych (netto) wadium na w/w nieruchomość wynosi -5 120,00zł.

Do kwoty ustalonej w przetargu zostanie doliczony obowiązujący podatek VAT od towarów i usług.

Przetarg odbędzie się dnia 2 grudnia 2011 r. o godz. 8.00 w pok. nr 16 znajdującym się w siedzibie Urzędu Gminy Dukla. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i osoby prawne, jeżeli wpłacą wadium w określonej wyżej wysokości .

Wadium należy wpłacić do dnia 29 listopada 2011 r. w kasie Urzędu Gminy Dukla w godz. od 800 do 1430 lub na konto Podkarpacki Bank Spółdzielczy w Sanoku O/Dukla 58 8642 1096 2010 9600 1833 0002 . Za dzień wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków na konto.

Przy wpłacaniu wadium należy podać numer i położenie nieruchomości.

Wpłacone wadium zostanie:

- zaliczone na poczet ceny nabycia , jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg ,
- zwrócone , jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu w terminie 3 dni po zamknięciu przetargu.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest okazanie komisji przetargowej:

- oryginału dowodu wpłaty wadium,
- w przypadku osób fizycznych - dowód tożsamości,
- w przypadku osób prawnych - aktualny wypis z rejestru właściwy dla danego podmiotu, pełnomocnictwo, dowody tożsamości osób reprezentujących dany podmiot.

Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli chociaż jeden uczestnik przetargu zaoferował co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.

W przypadku, gdy nabywcą nieruchomości ustalony zostanie cudzoziemiec w rozumieniu ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (tekst jednolity Dz.U. z 2004 r.Nr 167, poz. 1758 z późn. zm.), do zawarcia umowy notarialnej sprzedaży nieruchomości nabywca winien przedłożyć zezwolenie, jeżeli uzyskanie zezwolenia wynika z przepisów cytowanej wyżej ustawy.

Jednocześnie informuję, że nie przystąpienie do zawarcia umowy notarialnej w ustalonym terminie powoduje przepadek wpłaconego wadium.

Burmistrz Gminy Dukla zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionych przyczyn.

Szczegółowe informacje odnośnie w/w nieruchomości można uzyskać w pok. Nr 15 Urzędu Gminy Dukla lub pod nr telefonu (0-13) 432 91 31 .

Marek Górak
Burmistrz Gminy Dukla

Centrum Szkoleń i Tłumaczeń "ELG"
 ul. Trakt Węgierski 13/38, Dukla
Tłumacz przysięgły
języka niemieckiego
tel. 609 610 065
 - tłumaczenia, szkolenia

FHU „Tech - Mal”

Dukla, Trakt Węgierski 9,
 tel. 0609130387, 0134330387



Handel:

- farby, lakiery, kleje,
- tynki elewacyjne, narzędzia, płytki posadzkowe i ścienne
- artykuły pirotechniczne, amunicja akustyczna,
- komputerowe materiały eksploatacyjne, nośniki:
- płyty CD, DVD
- dzienniki budowy, tablice budowlane,
- markery do tablic.

USŁUGI:

- kosztorysowanie, projekty zagospodarowania,
- szkice i rysunki do zgłoszenia robót budowlanych
- tel. 0601885063

MIEJSCE NA TWOJE OGŁOSZENIE

Gospodarstwo ogrodnicze „OLA”

oferuje sprzedaż:

- świerka srebrnego,
- chryzantemy już od 8 zł,
- wynajem pokoi dla firm
 (możliwość zakwaterowania 15 osób)
- meble kuchenne na wymiar,
- sprzęt AGD

Kontakt:

tel. 606 782 467, 13 433 03 05

Dukla.pl zamieszcza różne formy reklam. Aktualny cennik:

Moduł Format reklamy	Reklama czarno-biała na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama czarno-biała na okres 1 miesiąca Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 1 miesiąca Cena netto w zł
A-4	250	60	600	150
1/2 A-4	150	30	300	70
1/4 A-4	75	20	150	50
1/8 A-4	30	15	100	30
1/16 A-4	20	10	75	15

- Do każdej ceny netto doliczony będzie podatek VAT w wysokości 23%. Wszystkie krótkie ogłoszenia niekomercyjne, z ofertami pracy lub osób poszukujących pracy umieszczane są w Duklielskim Przeglądzie Samorządowym nieodpłatnie.

- Cennik reklamy obowiązuje również w odniesieniu do strony internetowej.



W krainie rondla i patelni

Zwracamy się z prośbą o przysyłanie na adres redakcji przepisów kulinarnych.

Z góry serdecznie dziękujemy. Dla osoby, która w ciągu roku

przyśle do redakcji największą ilość przepisów przewidziana jest nagroda.

Przepisy można przysyłać na adres:

Urząd Gminy Dukla -DPS, 38-450 Dukla, ul. Trakt Węgierski 11

lub na adres internetowy dps@dukla.pl z dopiskiem „Kącik kulinarny”

Dynia to warzywo, które przetwarzać można od zbiorów (koniec września) do końca stycznia. Znakomicie przechowuje się w spiżarniach, piwnicach czy komorach.

Dynia (także wszelkie dyniowate - około 20 gatunków - m.in.: ogórki, kabaczki, cukinie, patisony, melony i arbuzy) pochodzi z Ameryki Środkowej. Była uprawiana przez Inków około od 4000 lat p.n.e., zaś do Europy trafiła w XVI wieku za sprawą hiszpańskich konkwistadorów.

W Polsce pojawiła się na przełomie XVII i XVIII wieku, początkowo uprawiana jako roślina lecznicza. Walory smakowe tego warzywa długo były niedostrzegane. Najczęściej uprawiano je jako roślinę ozdobną lub pastewną. Owoc dyni zwyczajnej, najczęściej uprawianej, waży od 8 do 10 kg, owoc dyni olbrzymiej może osiągnąć wagę od 50 do 60 kg.

Światowy rekord wagi należy do USA, gdzie wyhodowano okaz o wadze 630 kg. Polski rekord - 403,5 kg - należy od bieżącego roku do Jana Styry ze Zdzieszowic na Dolnym Śląsku.

Pomarańczowożółty kolor miąższu nadaje dyni beta karoten - naturalny barwnik i antyutleniacz, przerabiany przez organizm człowieka w witaminę „A”. Beta karoten obecny jest również w innych dyniowatych, a pośród jego zalet wymienia się m.in.: spowalnianie tempa starzenia, obniżanie ryzyka choroby wieńcowej, zapobieganie schorzeniom układu oddechowego i wzmacnianie systemu odpornościowego.

Od kilkunastu lat podkreślane są także jego potwierdzone medycznie walory wykorzystywane w profilaktyce antynowotworowej.

Miąższ dyni (i dyniowatych) jest szczególnie bogaty w minerały (sód, potas, magnez, wapń, żelazo i fosfor), witaminy (głównie z grupy „B” i witaminę „C”) oraz kwas foliowy.

Pestki dyni zawierają znaczne ilości cynku, dlatego stosuje się je w leczeniu chorób skóry (trądzik, opryszczka), a także przy wrzodach żołądka i żle gojących się ranach. Spożywanie nasion dyni zaleca się także mężczyznom mającym problemy z przerostem prostaty.

Dynia i dyniowate są warzywami lekkostrawnymi i niskokalorycznymi. Ze względu na dużą zawartość błonnika (powodującego uczucie sytości) coraz częściej wykorzystywane są jako ważny składnik diet odchudzających.

W tym numerze podajemy przepis na zupę z dyni na mleku. Jest bardzo prosta, każdy potrafi ją zrobić, a przy tym smaczna, zdrowa i pożywna.

Zupa z dyni na mleku

Składniki: 50 dag dyni bez pestek i skóry, 4 szklanki mleka, łyżeczka cukru, pieprz, sól.

Wykonanie: dynię opłukać, pokroić w kostkę, zalać szklanką wrzątku, posolić i gotować pod przykryciem, aż zmięknie (około 20 minut), a potem zmiksować lub przetrzeć przez sito.

Mus z dyni zalać gorącym mlekiem, przyprawić do smaku cukrem, pieprzem i solą, zagotować. Podawać z grzankami z bułki.

Smacznego!

W pasiece



Niezastąpiony miód

Zbliża się okres przeziębień i grypy. Bardzo ważna w uniknięciu choroby jest nasza kondycja. Nasz organizm musi być w jak najlepszej formie, gdyż niestannie będzie atakowany przez drobnoustroje chorobotwórcze. Produkty pszczele mogą nam pomóc w tej walce. Badania naukowe wykazały, że spożywanie miodu zmniejsza ryzyko zachorowania, a w trakcie choroby przyspiesza proces leczenia. Ponadto miód wzmacnia organizm i zapewnia mu niezbędną energię. Sportowcy w trakcie wysiłku spożywają miód, by wspomóc swój organizm. Miód jest również ważnym składnikiem leków medycyny „naszych mam i babć”.

Propolis zwany kitem pszczelim również wykazuje działanie na drobnoustroje chorobotwórcze. Badania wykazały, że radzi sobie nawet z gronkowcem złocistym i innymi drobnoustrojami, które wykazuje oporność na antybiotyki. Udowodniono również oddziaływanie propolisu na wirusy. Obecnie można kupić wiele produktów leczniczych opartych na propolisie w aptece.

Pylek kwiatowy oraz pierzga to produkty pszczele niezastąpione w dostarczaniu nam witamin i mikroelementów. Trudno tu przecenić ten produkt. Odstraszający w spożywaniu pierzgi może być jej smak. Należy pamiętać, że pierzga powstaje w wyniku fermentacji mlekowej. Mieszanina miodu z pierzgą ma uchronić ją przed dalszą fermentacją. Jednak zaleca się przechowywanie jej w lodówce. Spożywając produkty pszczele należy być pewnym, że nie jest się uczulonym na nie. Słodząc miodem herbatę należy wiedzieć że przekroczenie temperatury 45°C niszczy większość cennych składników miodu. Przegrzanie miodu dyskwalifikuje go jako produkt odżywczy. Nie zaszkodzi nam jego spożycie, ale i niewiele pomoże. Na pewno słodycz pozostanie. Dlatego warto zwrócić uwagę na sposób przechowywania i przygotowywania produktów pszczelich do spożycia.

Witold Puz
 Koło Pszczelarzy w Dukli
 WZP w Rzeszowie



W kąciku łowieckim drukujemy humor, satyrę, przysłowia i prawdziwe zdarzenia, z którymi winni zapoznać się myśliwi, kandydaci na myśliwych oraz nasi przyjaciele.

Zwierza pełne bory

(Jest to wydanie na św. Huberta).

Dziesięć przykazań myśliwego:

1. Nie wzywaj św. Huberta, on też był myśliwym.
2. Nie kłó się z innymi, bo zjesz sam siebie.
3. Nie śpiesz się, polowanie jest przyjemnością do chwili pociągnięcia za spust.
4. Nie bij psa, on taki podobny do Ciebie.
5. Nie krytykuj leśnych posiłków, bo może ktoś z obecnych był u ciebie na obiedzie.
6. Po udanym polowaniu czyścić należy strzelbę, a nie gardło.
7. Nie chwal się, że celnie strzelasz, to będzie widać.
8. Nie lekceważ szczęścia zbyt szybko się obraża.
9. Nie pożyczaj strzelby, samochodu i żony.
10. Nie płac za to, co w domu masz za darmo.

(...) K.F

W tym wydaniu pragnę przedstawić sprawę łowiectwa na terenie naszego regionu. Łowiectwo polskie zawsze rodziło się na prowincji, i tam miało stolicę. Nie ma chyba miasteczka w Polsce, w którym by duch św. Huberta, przez długie lata tak



Zdjęcie St. Lis: Kol. naszego koła Marcin Dudzic gra na rogu, rozpoczęcie polowania.

krzepko był kultywowany, jak na Dukielszczyźnie.

Znakiem dla tutejszych myśliwych był i nadal jest herb miasta- trzy myśliwskie trąby otrzymane od Wawrzyńca Spytka (ur. 1518 r.) patrona miasta, kasztelana krakowskiego, pana na Dukli i Zakliczynie. Trąby te są godne wyróżnienia i są herbem Dukli.

Naszym znakiem (i herbem) jest wspaniały rogacz otoczony napisem „Kolo Łowieckie „Rogacz” w Dukli.

Redaktor naczelny Łowca Polskiego pisze: „Zobowiązanie myśliwych do redukcji dziczyżnych zwierząt, to szczególny nakaz, musimy go realizować zgodnie z prawem, z wielką rozwagą i maksymalną ostrożnością”. Sprawa

ta została uchwalona 6 września w parlamencie (odsylam do zapoznania się).

W związku z rokiem lasu, dzięki stabilności finansowej Lasy Państwowe realizują wiele ambitnych zadań w celu hodowli gatunków zwierząt łownych i chronionych. Dotyczy to spraw ekologicznych.

Polski model leśnictwa i łowiectwa w obecnej formule daje możliwości koordynacji działań na rzecz ochrony lasów, zwierzyny jak i szerokiej ekologii, która w naszym kole realizowana jest przez myśliwych i młodzież współpracującą z nami. Wspomnę o dużym wkładzie młodzieży z LO Dukla i Zespołu Szkół w Tylawie, jej opiekunów i członków koła odpowiedzialnych za sprawy ekologiczne na naszym terenie (dotyczy to myśliwych z różnych kół łowieckich Dukielszczyzny).

Myśliwy może przebywać w łowisku z mocy prawa, ale nie jest jego gospodarzem. Co ważniejsze, nie może nikogo wypędzić z łowiska. Wobec napotkanych w obwodzie osób musimy zachować szacunek.

Dzierżawa obwodu łowieckiego dotyczy jedynie prawa do polowania. Ziemia jest naszą własnością i jesteśmy na niej ta-

kimi samymi gośćmi, jak inni miłośnicy przyrody.

Korzystając z cudzego terenu lub wchodząc na czyjąś posesję musimy pamiętać, że nikt z nas nie lubi, gdy ktoś szarogęsi się w naszym obejściu, gospodarzom należy się właściwy szacunek. Nic nie zastąpi zdrowego rozsądku, ostrożności i doświadczenia w razie jakiegokolwiek wątpliwości.

Msza św. Hubertowska:

Ciągłość i porządek wynikający z historii i tradycji, to wzorce, do których nasze koło nawiązuje. Niestety nie można tego powiedzieć o mszy hubertowskiej, bo chociaż jest odprowadzana, nie ma utrwalonego wzorca i charakteru. Wiele naszych dawnych zwyczajów zostało zarzuconych w latach powojennych. W naszym kole staramy się uatrakcyjnić msze hubertowską wystąpieniami młodzieży, która stara się przypominać nam zwyczaje i obyczaje łowieckie wierszami i piosenkami. Poczet sztandarowy podczas mszy aktywnie uczestniczy w naszej ceremonii. Brak jednak sygnałów, które uświetniałyby mszę po przejściu naszego koła. Marcina Dudzica do innego koła, na inny teren w związku z pracą w leśnictwie. Msza hubertowska jest jedynym zwyczajem myśliwskim o charakterze religijnym, w którym uczestniczą również osoby postronne, które z uwagą obserwują naszą ceremonię, nasze zachowania, wynosząc z tego własne wrażenia.

Chciałem podzielić się z czytelnikami kilkoma swoimi przemyśleniami, które wynikają z ponad 50-letniej praktyki i obserwacji. Nabożeństwa do naszego patrona odbywają się na Pustelni św. Jana z Dukli, która znajduje się na naszym dzierżawionym terenie, dlatego św. Jan stał się dla nas drugim patronem. Do Polski zwyczaj ten dotarł około XVI wieku i był kultywowany przez środowiska uprawiające myślistwo. W opracowaniu ks. Wojciecha Frątczaka „Patroni myśliwych” czytamy, że msze św. hubertowskie zostały przyjęte z kultury zachodnioeuropejskiej. Wszystko to się skończyło wraz z wybuchem II wojny światowej. Tu następuje moja przerwa w opisie, bowiem w tych latach lasy były jedyną ostoją ruchu partyzanckiego.

W latach powojennych odradza się nowe myślistwo, jednak powrót do korzeni rozpoczyna się dopiero w latach 70- 80 tych.. Uczestnicząc w niektórych mszach hubertowskich odniosłem wrażenie, że były one modnym elementem niż rzeczywistą prośbą o łaski i opiekę, o bezpieczeństwo i zdrowie a jedynie o dobry wynik polowania. Widać było, że kościół dla niektórych myśliwych jest miejscem raczej

obcym. Tu dla dygresji podaję słowa M. Rodowicz, „...ale to już było...”. Pamiętajmy o tym, że msza hubertowska jest wydarzeniem duchowym, w której powinni uczestniczyć szczególnie myśliwi wraz z leśnikami.

W naszym kole kultywowany jest zwyczaj pasowania na myśliwych, nowo przyjętych członków, którzy po złożeniu przyrzeczenia, klęcząc na jednym kolanie pasowani są na prawdziwych myśliwych przez uderzenie kordelasem w ramię przez kol. prezesa Zdzisława Dudzica.

Po tej tak ważnej uroczystości rozpoczyna się w zasadzie, w pełni sezon łowiecki. Pragnę zaznaczyć, że jest to temat nie do wyczerpania i może kiedyś, o ile zajdzie potrzeba opisać znacznie więcej.

Zaproszenie:

W imieniu Zarządu Koła zapraszamy wszystkich chętnych na mszę św. Hubertowską, która odbędzie się 3 listopada 2011 r. (czwartek) na Pustelni św. Jana z Dukli. Początek mszy św. godz. 8.00.

Bardzo przepraszam, że na koniec zwracam się do opiekunów Szkolnych Kół Ochrony Przyrody i Ekologii o sprawozdanie z dotychczasowej działalności oraz plan działania na najbliższy sezon jesienno-zimowy. Zaznaczam, że konkurs „Pomóżmy zwierzynie przetrwać zimę” nadal trwa.

Odbyły się wybory do Sejmu i Senatu. Wydaje mi się, że wielu z wybranych to myśliwi. Zwracam się do was z apelem, zwłaszcza do członków Komisji Ochrony Środowiska o prace nad zmianami w ustawie o ochronie zwierząt.

Jeszcze raz zwracam się do młodzieży i ich opiekunów o organizowanie spotkań z wytypowanymi myśliwymi, a celem niech będzie temat szóstej edycji akcji „Ożywić pola”. W powyższej sprawie należy zwrócić się do kolegów odpowiedzialnych za edukację tj. F. Krówka i S. Lis.

Uśmiechnij się!



Żona mówi do męża myśliwego:

- Czy ty wiesz, że w grudniu upływa 25 lat od naszego ślubu? Powinniśmy święcić srebrne gody.

- Zaczekajmy jeszcze 5 lat, a będziemy święcić wojnę trzydziestoletnią.

Myśliwy prosi kolegę o pożyczkę 2 tys. zł

- Mam tylko tysiąc.

- Daj ten tysiąc, a tysiąc będziesz mi dłużny.

Myśliwy pyta kolegę:

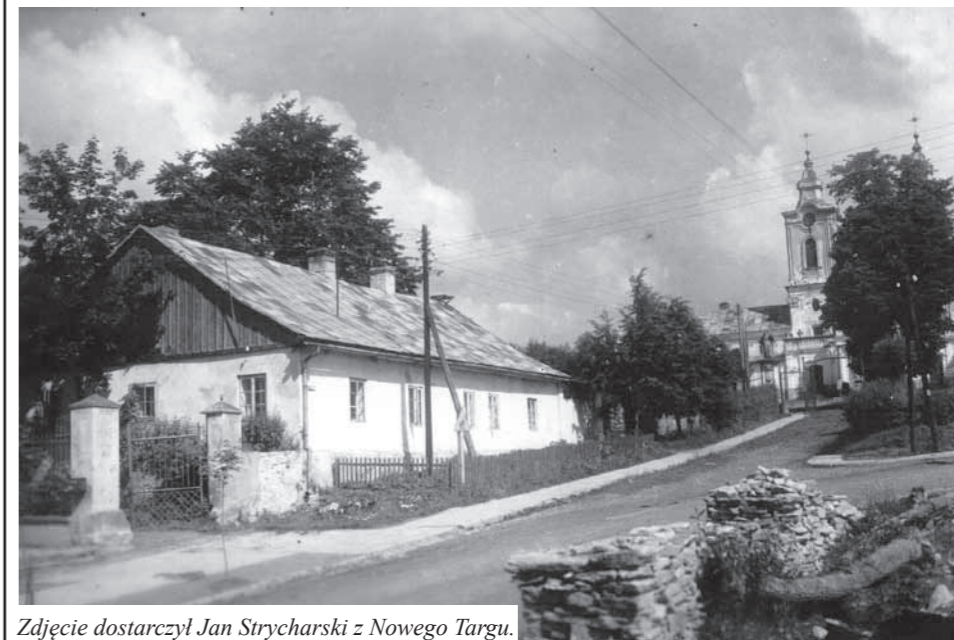
- Gdzie pracujesz?

- Nigdzie....

Dukla - wczoraj i dziś

Redakcja Dukli.pl kontynuuje cykl „Dukla – wczoraj i dziś”, w którym pokazujemy jak Dukla zmieniała się w ciągu lat. Czytelników, którzy dysponują starymi zdjęciami Dukli i chcą się podzielić tym z innymi, zapraszamy do redakcji. Zdjęcia zeskanujemy i będziemy wykorzystywać w kolejnych numerach gazety. Dla zobrazowania zmian pokazujemy zdjęcie danego miejsca w Dukli z chwili obecnej. Za każde dostarczone zdjęcie przewidujemy nagrody książkowe. Serdecznie zapraszamy do współpracy!

Redakcja



Zdjęcie dostarczył Jan Strycharski z Nowego Targu.



Dukla, październik 2011.

- A co robisz?

- ...nic.

- Jak Boga kocham to dobre zajęcie.

- Tak fajne, tylko ogromnie konkurencyjne.

Na spotkaniu w szkole myśliwy pyta ucznia, jakie zna imiona.

U nas proszę Pana to wszyscy mają imiona na J, tylko ja jeden mam imię na L. I tak: Jagata, Jadam, a ja jestem Lulian.

- Tato - pyta syn ojca myśliwego - Kto to

jest dyplomata?

- To taki pan, który handluje polityką.

Myśliwy przychodzi po pewnej imprezie do domu i mówi do żony.

- Ty masz piersi jak rodzynek.

- Takie słodkie?

- Nie takie pomarszczone.

Opracował honorowy członek Koła Łowieckiego „Rogacz” w Dukli Fryderyk Krówka

AGENCJA UBEZPIECZENIOWA



zaprasza do
biura w Dukli

McX Ubezpieczenia

ul. Trakt Węgierski 26b
38-450 Dukła
(przystanek PKS, 1 piętro nad sklepem Atlantik)

<http://ubezpieczenia.mcx-net.pl>
ubezpieczenia@mcx-net.pl

GG: 6023749



13 433 56 85
508 378 589
607 587 566

UBEZPIECZENIA

Zapraszamy do agencji ubezpieczeniowej w Dukli



U nas ubezpieczysz:

- samochód
- firmę
- dom lub mieszkanie
- domek letniskowy
- dom w budowie
- siebie i rodzinę
- gospodarstwo rolne
- wycieczkę krajową lub zagraniczną
- i inne



**Chcesz zaoszczędzić czas i pieniądze ?
Teraz każde ubezpieczenie kupisz
na miejscu w Dukli !!!**

W ofercie
ubezpieczenia
następujących firm:



Firma Usługowa „Elita” s.c.



Zawsze po Twojej stronie

Oferujemy:

Obsługę księgową podmiotów gospodarczych

- Księgi handlowe
- Książka przychodów i rozchodów
- Ryczałt ewidencjonowany
- Karta podatkowa
- Dokumentacja finansowo-księgową

Obsługę kadrowo-płacową pracowników

- Kompleksowa dokumentacja pracownicza
- Rozliczanie wynagrodzeń
- Rozliczenia z ZUS

Pośrednictwo ubezpieczeniowe

- Ubezpieczenia komunikacyjne
- Ubezpieczenia majątkowe
- Ubezpieczenia dla rolników
- Ubezpieczenia podmiotów gospodarczych

Współpracujemy z firmami zewnętrznymi w zakresie:

Usług BHP

Usług informatycznych

Usług prawnych

**38-303 Kobyłanka 662
tel. 501 572 701**

**38-450 Dukła,
ul. Kościuszki 9
tel. 13 43 30 132
504 284 345**

**www.biuroelita.pl
kontakt@biuroelita.pl**

Zapraszamy do współpracy